

DZIŚ SIEDEMNASTA MAPA Z KOLEKCJI PUSZCZE PODLASIA

szczegóły na str. 7.

Białystok/Ełk/Łomża/Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

wspolczesna.pl
ISSN 0137-9488/NR INDEKSU 350133
119(18860)

24.06.2014 wtorek

2,00 CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,65 zł

Podlaskie. Uczniowie Zespołu Szkół w Słobódce odnieśli wielki sukces podczas Światowej Olimpiady Kreatywności w Stanach Zjednoczonych. Pokonali blisko 1200 drużyn, które przyjechały z całego globu

Spektakl z małej wsi jest piąty na świecie

Aneta Boruch
aneta.boruch@mediaregionalne.pl

– Pokazujemy historię zabieganych ludzi w czarno-białym świecie – opisuje Mateusz Barszczewski, gimnazjalista z Zespołu Szkół w Słobódce. – Nagle w ich życiu zjawia się Coś. Ludzie chcą się go pozbyć, bo nie pasuje do tej rzeczywistości. Nie zdziw się, jeżeli go spotkasz.

Tak wygląda krótki, kilkuminutowy spektakl „Coś", przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół w Słobódce w gminie Szypliszki. Najpierw wystartowali z nim na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Kreatywności. I zdobyli tytuł Mistrza Polski, zostawiając w tyle 64 drużyny. A niedawno pokazali go podczas Olimpiady Kreatywności w Stanach Zjednoczonych, zdobywając piąte miejsce. Uczestniczyło w niej 1200 drużyn z całego świata.



FOT. ANATOL CHOMICZ

Wczoraj grupa młodych aktorów z niewielkiej Słobódki wystąpiła ze swoim nagradzanym spektaklem „Coś" na początku sesji sejmiku województwa podlaskiego

Zdobyliśmy bagaż doświadczeń, staliśmy się zorganizowani i nauczyliśmy się tego, że trzeba się wspierać
Anita Waszkiewicz
członkini grupy teatralnej ze Słobódki

Młodzi artyści pracowali nad spektaklem ponad pół roku, pokonując po drodze wiele trudności. Jedną z nich było zdobycie pieniędzy na pokrycie kosztów wyjazdu. 30 tys. zł dał zarząd województwa, drugie tyle dołożyli inni sponsorzy. Oglądając „Coś" na wczorajszej sesji sejmiku województwa, sponsorzy mogli poczuć satysfakcję.

– To ścisła światowa czołówka, wielkie osiągnięcie – podkreślał marszałek Jarosław Dworzański. – Pokazali, że są ludźmi kreatywnymi, wyjątkowo zdolnymi, radzącymi sobie z rozwiązywaniem problemów.

– Zdobyliśmy bagaż doświadczeń, staliśmy się zorganizowani i nauczyliśmy się tego, że trzeba się wspierać – mówi Anita Waszkiewicz, gimnazjalistka ze Słobódki.

Ekipa ma już plany na przyszłość. Chce wystartować w olimpiadzie także w następnym roku.

– Tym razem spektakl będzie wiązać się ze strachem – uchyla rąbka tajemnicy Ewa Grygutis, nauczycielka, która opiekuje się grupą.

Białystok

Koniec klikania w autobusach, ale kary będą wyższe

Od 1 sierpnia w autobusach komunikacji miejskiej nie trzeba będzie klikać – nawet tuż po zakupie biletu miesięcznego. Pasażer przyłoży kartę do czytnika tylko na prośbę kontrolera biletów. I choć radni wszystkich opcji podczas wczorajszej sesji przyklasnęli tym zmianom, nie obyło się bez kontrowersji.

– Dlaczego ten obowiązek nie został zniesiony, gdy prosiła o to opozycja? – pytała Agnieszka Rzeszewska z PiS, która 1,5 roku temu złożyła projekt uchwały o zniesieniu klikania.

– Jest już podpisana. Powinna być na dniach – zapewniał wiceprezydent Adam Poliński.

Radni wprowadzili też bilet 30-dniowy (na wniosek Tomasza Madrasa z PiS; władze chciały 28-dniowy). Taki bilet można będzie kupić dowolnego dnia miesiąca. Jego cena będzie taka jak miesięcznego. Prezydent proponował o 4 zł drożej.

Od 1 sierpnia wzrośnie jednak wysokość kary za jazdę bez biletu – będzie to 300 zł.

Wczoraj prezydent Tadeusz Truskolaski otrzymał absolutorium dzięki zdumiewającej decyzji szefa opozycyjnego klubu PiS. **(art)**

Białystok // STR. 6

Przepisy są ślepe na matczyną miłość

PRAWO/SUWAŁKI. Sąd postanowił, że dwie małe dziewczynki mają wrócić do Hiszpanii, skąd pochodzi i gdzie mieszka ich ojciec. – Moich argumentów nie wzięto pod uwagę – mówi matka Iwona Czygier. – Sądy wielu krajów rzadko orzekają na niekorzyść swoich obywateli. Nicole i Daria mają wyjechać z Polski już w tę niedzielę. **// STR. 3**

Zmarła wybitna aktorka



Aktorka filmowa i teatralna Małgorzata Braunek zmarła wczoraj po długiej chorobie. Miała 67 lat.

Jej najbardziej znane filmowe kreacje to rola Oleńki Billewiczówny w ekranizacji „Potopu" Henryka Sienkiewicza oraz Izabeli Łęckiej w serialu telewizyjnym „Lalka".

Kraj/Świat // STR. 7

DYŻUR PRAWNIKA

Dyżur
Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,
radcy prawnego, już dziś!
W godz. 12-13 można przyjść
do redakcji „Gazety Współczesnej"
w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro)
lub zadzwonić pod numer
800 127 067



Redaktorzy wydania: **Sebastian Michałowski**

9 770137 948025 26

24.06.2014

Imieniny Danuty, Jana, Janiny. **Dzisiaj 175. dzień roku.** Do sylwestra pozostało 190 dni.
Wschód Słońca o godzinie 4.00, zachód o 20.56.
Wschód Księżyca o godzinie 23.31, zachód o 9.30. **Dzień będzie trwać** 16 godzin i 56 minut.

Pogoda na dziś: MAX 18° MIN 4°
Pogoda na jutro: MAX 19° MIN 7°
Pogoda na Mazurach: MAX 16° MIN 6°

SONDA

Czy zapraszanie kosztownych gwiazd muzyki na imprezy typu Dni Miasta to dobrze wydane pieniądze mieszkańców?

MICHAŁ KOSAKOWSKI, PRACOWNIK BUDOWLANY, EŁK



Moim zdaniem, zapraszanie kosztownych gwiazd na miejskie imprezy to zbędny wydatek. Takie wydarzenia np. na plaży miejskiej w Ełku nie cieszą się dużą popularnością. Jest tam mało atrakcji dla dzieci, a jeśli już są, to za wszystkie trzeba słono płacić. Z kolei koncerty w Ełckim Centrum Kultury są biletowane, a wejściówki – drogie. Najlepszą inwestycją są festyny rodzinne, na których jest mnóstwo zabaw dla całych rodzin. Niestety w naszym mieście jest mało tego typu imprez. Więcej inwestuje się w gwiazdy muzyczne. **kow**

MAGDALENA SKRODZKA, STUDENTKA, ŁOMŻA



Zdecydowanie tak. Dzięki przedsięwzięciom tego typu zyskuje nie tylko wizerunek miasta, który – przynajmniej jeśli chodzi o kulturę – nie jest najlepszy, ale także miejski sektor przemysłowy i gospodarczy. Podsumowując: taki wydatek można ocenić jako swego rodzaju inwestycję, która – możliwe, że za kilka lat – zwróci się w postaci obcokrajowców, odwiedzających Łomżę czy nowych inicjatyw biznesowych. Warto organizować takie przedsięwzięcia i wydać troszkę więcej pieniędzy, by miasto mogło tętnić życiem kulturalnym i przyciągać turystów.

MARZENA BRODOWSKA, TECHNIK ŻYWIENIA, BIAŁYSTOK



U nas jest tyle osób bez pracy, tyle osób potrzebuje wsparcia, że można lepiej wydać te pieniądze. Żeby dzisiaj na 14-letniego dzieciaka dostawać 100 zł zasiłku rodzinnego? A tymczasem władze miasta wydają pieniądze na muzyczne gwiazdy. Dla mnie, zwłaszcza jako samotnej matki, to jest chore. Te pieniądze można wydać lepiej. Chłopcy nie mają gdzie grać w piłkę, w weekendy wszystkie boiska szkolne są pozamykane. Placów zabaw nie ma. Jest jeden na kilkanaście bloków. Dlaczego? Może od tego władze miasta powinny zacząć? **(ika)**

DAMIAN MILEWSKI, MATURZYSTA, SUWAŁKI



Wydaje mi się, że jeśli raz na jakiś czas miasto taką kasę wyłoży, to nic wielkiego się nie stanie. W mniejszym ośrodkach nie ma wielu bezpłatnych imprez na wysokim poziomie. A klasowy wykonawca taki poziom gwarantuje. To są w sumie pieniądze wyłożone na wspieranie rozwoju kultury w mieście, a nie – wyrzucone w błoto. Trzeba pamiętać, że wielu osób w takich choćby Suwałkach nie stać na kupowanie drogich biletów. Na przykład za wejście na koncert grupy Enej Suwalski Ośrodek Kultury chciał 100 zł. Fani grupy musieli obejść się smakiem. **(tom)**

SYLWIA CZYSZKOWSKA, UCZENNICA, BIAŁYSTOK



Uważam, że mamy wiele lokalnych, ciekawych, a przy tym tańszych zespołów, i to je warto promować. A w ostateczności – nawet polskich wykonawców niż drogie zagraniczne gwiazdy. Choć takie imprezy jak Dni Miasta są oczywiście potrzebne. Mało jest innych okazji, żeby mieszkańcy mogli pobawić się wspólnie, integrować. A nie każdego stać na biletowany koncert. Ale lepiej nie szastać pieniędzmi, a zaoszczędzone wydać na coś bardziej pożytecznego – przede wszystkim na tworzenie miejsc pracy, żeby młodzi ludzie nie uciekali z Białegostoku. **(ika)**

Część „ósemki" będą nam budować Włosi

Odcinek Wiśniewo – Mężenin

Firma Astaldi z siedzibą w Rzymie złożyła najkorzystniejszą ofertę na wybudowanie tego odcinka drogi w woj. podlaskim

– Ponad 15 km dwujezdniowej ekspresówki Włosi chcą wybudować w 22 miesiące, za 434,8 mln zł. Oferują 10 lat gwarancji – informuje Rafał Malinowski, rzecznik białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Roboty budowlane powinny rozpocząć się jeszcze w czasie tegorocznych wakacji.

Inwestycja na odcinku z Wiśniewa do Mężenina obejmuje budowę dwóch jezdni. Będą dwa pasy ruchu w każdą stronę (2 x 3,5 metra), do tego pasy awaryjne po 2,5 metra.

Powstaną też dwa węzły drogowe, czyli bezkolizyjne skrzyżowania. Pierwszy, w pobliżu miejscowości Kołaki połączy dwie drogi powiatowe, zaś węzeł w Mężeninie połączy pośrednio drogę S8 z drogą wojewódzką i powiatową.

Trasa Wiśniewo – Mężenin to jeden z trzech brakujących odcinków ekspresowej „ósemki" w Podlaskim. Na przebudowę czeka też droga od granicy województwa do obwodnicy Zambrowa i Wiśniewa i od Mężenina do Jeżewa. **(mg)**

W trzy dni przebiegnie 170 km z Wigier do Ełku. Jeśli przyłączysz się do niego, pomożesz chorym

Podlaskie/Mazury

Już w czwartek biegacze z Krzysztofem Dudzisem na czele wyruszą na trasę Szlaku Papieskiego. Przy okazji pomogą 16 chorym dzieciom, które są pod opieką Caritas Diecezji Ełckiej.

Kilka lat temu maratończyk z Ełku pobiegł do papieża Jana Pawła II. Teraz Krzysztof Dudzis chce przebiec znacznie krótszy dystans. Jednak cel jest równie ważny.

Ełcka Caritas organizuje bieg Szlakiem Papieskim Tajemnice Światła. W inicjatywę włączył się ełczanin Krzysztof Dudzis. Wielu mieszkańców regionu usłyszało o nim w 2001 r. Wtedy to pobiegł do Watykanu. Pokonanie 2200 km zajęło mu 50 dni. Oprócz własnych intencji zaniósł papieżowi Janowi Pawłowi II list od mieszkańców Ełku, w którym zapewniali o pomaganiu innym, wspieraniu chorych, cierpiących i ubogich.

Wybierając Szlak Papieski, chciałem przypomnieć ełczanom intencje, z jakimi w ich imieniu pobiegłem do Ojca Świętego do Watykanu
Krzysztof Dudzis

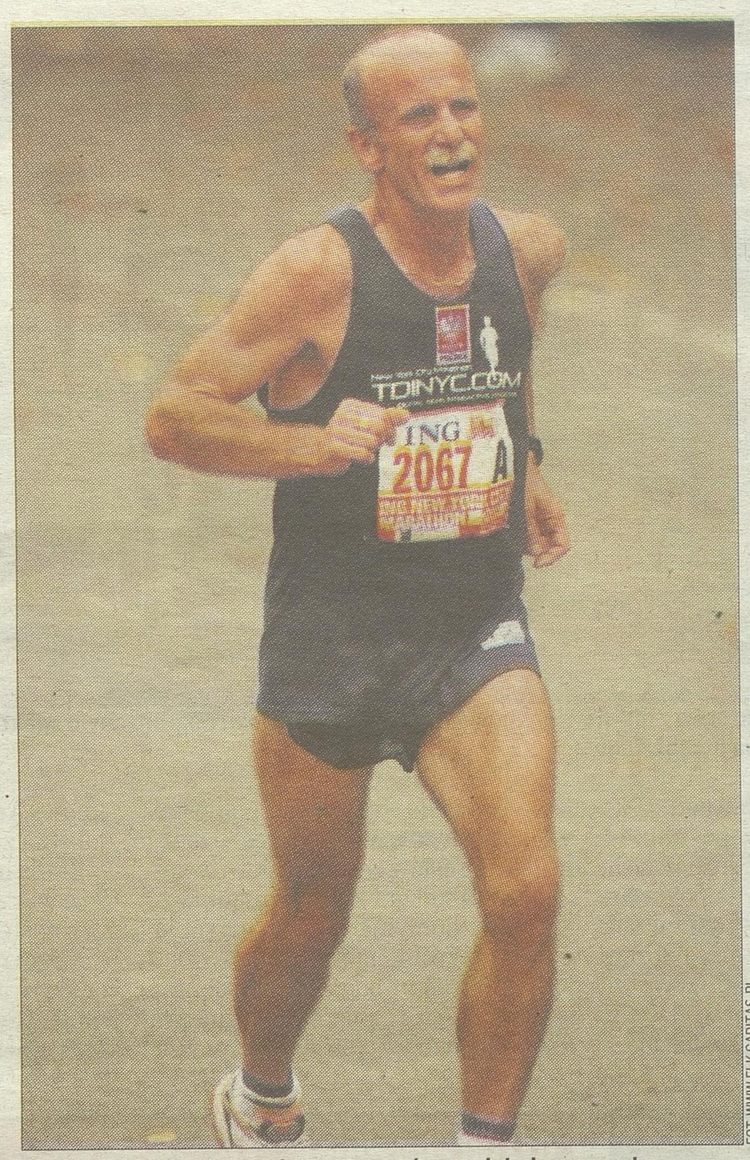

FOT. WWW.ELK.CARITAS.PL

Krzysztof Dudzis znany jest ze startów w wielu imprezach sportowych. Teraz przygotowuje się do biegu Szlakiem Papieskim

Teraz Dudzis chce przypomnieć ełczanom o złożonych zapewnieniach i wyruszy w kolejną trasę. Liczy ona „tylko" 170 km. Przez dwa pierwsze dni maratończyk przebiegnie po około 60 km. W czwartek: z Wigier do Mikaszówki, a w piątek dotrze do Rajgrodu. W sobotę czeka go 46-kilometrowy odcinek z Rajgrodu do Ełku. Na mecie spodziewany jest około godz. 11, a godzinę później w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego zostanie odprawiona uroczysta msza święta.

Bieg będzie też okazją do pomocy 16 dzieciom, podopiecznym ełckiej Caritas.

– Na trasie będzie można przyłączyć się do maratończyka i pokonać razem z nim dowolny odcinek. Każda z osób wrzuci do puszki dowolną kwotę – cegiełkę, symbolizującą opłatę startową – mówi Renata Stańczyk z Caritas.

Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie, zakup leków lub rehabilitację małych pacjentów. Wpłaty można też kierować na rachunek bankowy w PKO BP S.A. o/Ełk 29 1020 4724 0000 3302 0027 2369 z dopiskiem „Bieg Szlakiem Papieskim". **(stef)**

Absolutorium, czyli emocje jak konie

Podlaskie

Radni sejmiku województwa poparli, choć niejednomyślnie, politykę marszałka Jarosława Dworzańskiego. Zarząd otrzymał absolutorium.

Niespodzianki nie było. Za udzieleniem absolutorium głosowało wczoraj 10 radnych z PO, PSL i SLD. Przeciw było 10 radnych PiS. Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Absolutorium było udzielane na podstawie sprawozdania finansowego za 2013 r., przedstawionego przez skarbnika województwa Henryka Gryko. Wykonanie budżetu zakończyło nadwyżką w wysokości ponad 11 mln zł. Nie udało się natomiast zrealizować wszystkich zaplanowanych dochodów i wydatków.

– Sytuacjom absolutoryjnym zawsze towarzyszą emocje. A emocje są jak dzikie konie. Trzeba wielkiej mądrości, by je okiełznać – przypominał Gryko.

– Głosowanie nad absolutorium jest okazją do merytorycznej oceny zarządu – przypominał radny PiS Marek Komorowski, wyliczając problemy regionu. To m.in. brak dobrych dróg i lotniska, trudna sytuacja finansowa opery i kłopoty z realizację części inwestycji np. sieci szerokopasmowej. **(mg)**

CZEKAMY NA LISTY: 15–419 Białystok, ul.św.Mikołaja 1 • POCZTA ELEKTRONICZNA: redakcja@wspolczesna.pl • PRENUMERATA : tel. 85 74 89 500 • FACEBOOK.COM/GAZETA.WSPOLCZESNA

Współczesna
REDAKCJA GAZETA WSPÓŁCZESNA
ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, tel. 85 74 87 400, fax 85 74 87 401 redakcja@wspolczesna.pl

Redaktor naczelny: Konrad Kruszewski, konrad.kruszewski@mediaregionalne.pl tel. 85 74 87 400

WYDAWCY: Jarosław Jabłoński, jaroslaw.jablonski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 479; Dariusz Klimaszewski, dariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 474; Sebastian Michałowski, sebastian.michalowski@mediaregionalne.pltel. 85 74 87 474
DZIAŁY: Miejski Ewa Wyrwas, ewa.wyrwas@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 460 **Magazyn** Dorota Naumczyk,dorota.naumczyk@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 458 **Sport** Mariusz Klimaszewski, mariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 480

Dział dodatków redakcyjnych Wojciech Jarmołowicz, wojciech.jarmolowicz@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 614
Online: www.wspolczesna.pl Jarosław Sołomacha, jarosław.solomacha@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 563
ODDZIAŁY: Suwałki ul. Kościuszki 78A lok.4, 16-400 Suwałki, redakcja tel. 87 566 30 00, 87 566 75 70; ogłoszenia tel./fax 87 566 57 26; **Łomża** ul. Długa 6, 16-400 Łomża, redakcja tel. 86 216 89 99, 86 215 10 25, ogłoszenia tel./fax 86 216 56 97; **Ełk** ul. Mickiewicza 9B, lok. 5, 19-300 Ełk, redakcja tel.87 621 59 16, ogłoszenia tel. 87 610 85 05

WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok
Dyrektor Zarządzający Oddziału Krzysztof Paliński, krzysztof.palinski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 610
Marketing tel. 85 74 89 575 **Dział handlowy** ogłoszenia tel. 85 74 89 602/603; KRAMIK tel. 85 74 87 448; reklama tel. 85 74 87 444, fax. 85 74 87 440
Dział dystrybucji prenumerata 85 74 89 600. Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA, urzędy pocztowe i listonosze.
Druk Drukarnia w Ignatkach, 16-001 Kleosin, Ignatki 40/2

media regionalne

WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Prezes zarządu Dariusz Świąder
Projekt graficzny Tomasz Bocheński
Grafika Piotr Butlewski

Nakład Kontrolowany ZKDP
Polskie Badania Czytelnictwa

Przepisy są ślepe na miłość

Suwałki. Sąd postanowił, że dwie dziewczynki mają wrócić do Hiszpanii, skąd jest ich ojciec. – Moich argumentów nie wzięto pod uwagę – mówi matka Iwona Czygier. – Sądy wielu krajów rzadko orzekają na niekorzyść swoich obywateli

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl



FOT. T. KUBASZEWSKI

– Córki chcą zostać ze mną w Polsce – mówi Iwona Czygier. – Ojciec zawsze będzie mógł je odwiedzić

– To bardzo trudna sprawa – przyznaje Ryszard Kolenkiewicz z Prokuratury Rejonowej w Suwałkach. – Sami zastanawiamy się, czy od postanowienia sądu się nie odwołać.

W 2000 r. suwalczanka Iwona Czygier zamieszkała w Hiszpanii. Parę lat później poznała Gabriela. Związku nigdy nie sformalizowali. W 2007 r. na świat przyszła Nicole, trzy lata później – Daria. On pracował, ona zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci.

Matka z córkami dość często odwiedzały Polskę. Z jednej z takich wizyt wróciły na początku 2013 r. Wtedy okazało się, że Hiszpan poznał inną kobietę i wyprowadził się z domu.

– Nie mogłam w ogarniętej kryzysem Hiszpanii znaleźć pracy, byłam zdana na łaskę Gabriela – mówi kobieta, polonistka z wykształcenia.

Dlatego pod koniec lutego br. postanowiła na stałe wrócić wraz z dziećmi do Polski.

– Mój były partner zgodził się na to – zapewnia. – Mam na to świadka.

Kiedy jednak matka z córkami była już w Suwałkach, Hiszpan złożył wniosek o powrót dzieci. Zapewniał, że zgody na ich stały wyjazd nie wyraził, że kocha je i nadal chce regularnie spotykać się z nimi.

Zakończone w ubiegłym tygodniu postępowanie toczyło się na podstawie zapisów konwencji haskiej, które mają zapobiegać porwaniom dzieci do innego kraju przez jednego z rodziców. Sąd uznał, że dziewczynki powinny wrócić do Hiszpanii. Marcin Walczuk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Suwałkach, tłumaczy, że nie ma – określonego w konwencji – zagrożenia, że powrót dzieci naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną. Nicole i Daria mają wyjechać już w tę niedzielę.

Joanna Kosińska-Wiercińska, adwokat Hiszpana, uważa, że dzieci powinny być tam, gdzie się urodziły. Pozostawienie ich w Polsce oznaczałoby zaś ograniczenie praw ojca.

Sądowe rozstrzygnięcie pomija jednak kochającą matkę. Zeznań świadka, który potwierdził ustną zgodę ojca na wyjazd, nie wzięto pod uwagę. Sądy w Niemczech czy Austrii rzadko w takich sytuacjach orzekają na niekorzyść swoich obywateli.

Wczoraj Iwona Czygier złożyła wniosek o wstrzymanie egzekucji wyroku do czasu jego uprawomocnienia. A od rozstrzygnięcia, które zapadło w sądzie I instancji, będzie odwoływać się. Nawet prokuratura przyznaje, że pogłębiona ekspertyza psychologiczna dzieci byłaby być może w tym przypadku wskazana.

Komisja kontra prezydent

Łomża
O nieudzielenie absolutorium prezydentowi Mieczysławowi Czerniawskiemu wnioskuje Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej.

Burzliwie zapowiada się jutrzejsza sesja łomżyńskiej rady. Mimo pozytywnej oceny Regionalnej Izby Obrachunkowej i poszczególnych komisji RM, komisja rewizyjna zawnioskowała, by prezydentowi nie udzielić absolutorium z wykonania budżetu za 2013 r.

– Komisja rewizyjna sprawuje funkcje kontrolne. Bierzemy pod uwagę nie tylko wyniki finansowe, ale całą działalność – mówi Elżbieta Rabczyńska, przewodnicząca komisji.

Główne zarzuty stawiane prezydentowi to zadłużanie miasta, brak działań zmierzających do zmniejszania bezrobocia, a jednocześnie zatrudnianie nowych urzędników w ratuszu.

Nieudzielenie absolutorium przed końcem kadencji miałoby znaczenie czysto polityczne. **PCh**

KRÓTKO

CHAMPION/GM. KORYCIN

Najlepsze piwo domowe jest z Podlaskiego

Czesław Dziełak z Wyłudek (gm. Korycin) po raz drugi z rzędu okazał się najlepszym piwowarem w Polsce. Jury wybrało jego wyrób spośród ponad 750 piw domowych zgłoszonych na zakończony w weekend konkurs, który towarzyszył Festiwalowi Birofilia w Żywcu. Czesław Dziełak otrzymał Grand Championa 2014 za perfekcyjne piwo w stylu Dubbel. W ub.r. triumfował z Imperial India Pale Ale.

GRAND PRIX/SŁOWACJA

Film „Siewca" Kaliny doceniony za metafory

Film dokumentalny „Siewca" w reżyserii Jerzego Kaliny otrzymał Grand Prix XX Międzynarodowego Festiwalu Telewizji Lokalnych w Koszycach na Słowacji. Do konkursu zgłoszono ponad 100 filmów i programów telewizyjnych z kilkunastu krajów. Film Jerzego Kaliny jury doceniło za „oryginalne wykorzystanie obrazów siewu i zbioru zboża jako metafory realnego życia". „Siewcę" wyprodukowała TVP Białystok na zamówienie TV Biełsat. **(r)**

ECHA PUBLIKACJI

„Wydawca Gazety Współczesnej i Redaktor przepraszają pana Mikołaja Woronę za naruszenie w artykule pt. „Okradli Gminę z 291 tysięcy zł", który ukazał się w numerze 232 Gazety Współczesnej z dnia 27 listopada 2008r. jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, reputacji oraz zaufania do funkcji Przewodniczącego Rady Gminy w Michałowie, którą piastował. Oświadczają, że zamieszczony tytuł był nieprawdziwy"

Oskarżyciel żąda krat. Bez zawieszenia

Białystok
Kary łącznej dwóch lat więzienia i 5 tys. zł nawiązki zażądał prokurator w procesie Adama Cz. z Białegostoku, oskarżonego o publiczne znieważenie obywatela Indii i jego żony – Polki oraz o nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych. Wczoraj zakończył się proces.

Cz. odpowiada przed sądem za film, który rok temu umieścił w internecie. Obywatela Indii nazwał „jakiś ciapaty pan", a jego żonę, białostoczankę – „zdrajczynią białej rasy".

– Słowa, które padły w tym nagraniu, naruszają cześć i godność pokrzywdzonych i są wyrazem ksenofobicznych poglądów oskarżonego – mówiła prokurator Iwona Kruszewska. – Nie potrafił ukryć niechęci do cudzoziemców. Pokrzywdzonej zadawał poniżające pytania. Salę rozpraw wykorzystywał do manifestowania rasistowskich poglądów.

– Emocjonalna, ironiczna, obrazoburcza wypowiedź nie ma charakteru bezpardonowego podsycania wrogości, a jest jedynie niepoprawnym politycznie poglądem, do którego każdy ma prawo – ripostowała Anna Lach, obrońca Adama Cz., która chce uniewinnienia

Wyrok w poniedziałek. **(ak)**

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA WWW.WSPOLCZESNA.PL

ROMEO I JULIA

W WYKONANIU ROYAL RUSSIAN BALLET



14 października 2014, godz. 17.00
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku

Bilety do nabycia: Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, www.ticketpro.pl

Cena: 130 zł - parter, 120 zł - balkon
Informacje i rezerwacje: www.poranny.pl, tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00

Organizatorzy: Kurier Poranny, Współczesna, admis

Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna, TICKETPRO, STREFA IMPREZ

WERTEP znów do nas zawita

Region. Teatry z Polski i z Europy odwiedzą kilka miejscowości i zaprezentują ciekawe spektakle. Będzie kolorowo, muzycznie i za darmo. Zobaczcie, co i gdzie będzie można zobaczyć już pod koniec lipca i na początku sierpnia.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Na wyjątkowe spotkanie z teatrem trzeba sobie zarezerwować ostatni weekend lipca i pierwszy sierpnia. Wtedy to odbędzie się kolejna edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego WERTEP.

Szósta edycja imprezy odbędzie się w dniach 25-27 lipca oraz 31 lipca i 1-3 sierpnia w siedmiu miejscowościach położonych w obrębie lub pobliżu Puszczy Białowieskiej (25 lipca – Narewka, 26 lipca – Michałowo, 27 lipca – Czeremcha, 31 lipca – Policzna, 1 sierpnia – Orla, 2 sierpnia – Białowieża, 3 sierpnia – Hajnówka). Tym razem zetknąć się będzie można z dorobkiem grup teatralnych z Rosji, Ukrainy i Białorusi. Będzie można też odkryć sztukę cyrkową.

– Jestem bardzo zadowolona z tego, co w ciągu tych ostatnich lat już nam się udało – mówi Agata Rychcik-Skibińska, jedna z organizatorek festiwalu. – Na początku trzeba było widownię przyzwyczaić, żeby w ogóle chodziła na przedstawienia. Teraz nasi widzowie oczekują coraz to nowych doznań, wrażeń. A my bardzo w nich wierzymy. Są otwarci, ciekawi, więc program musi sprostać ich oczekiwaniom, pokazywać nowości, które się obecnie dzieją w teatrach.

Tegoroczny festiwal to ukłon w stronę teatru ze Wschodu i sztuki cyrkowej na najwyższym światowym poziomie.

– Bardzo jesteśmy zadowoleni, że udało nam się zaprosić do nas w tym roku francuską kompanię Galapiat Cirque – zapewnia Rychcik-Skibińska. To grupa artystów cyrkowych pracujących razem od sześciu lat. Francja jest potęgą teatrów plenerowo-cyrkowych, nazywanych „modern circus arts". I to zupełnie nie takich w rozumieniu choćby znanego w Polsce „Cyrku Zalewski".

Festiwal od lat propaguje współczesny teatr. I to w miejscowościach, gdzie dostęp do propozycji kulturalnych na wysokim poziomie jest znacznie utrudniony. Gdzie nie ma teatrów.

Imprezę organizują pasjonaci, którzy najbardziej ukochali sobie właśnie teatr. Przed laty postanowili osiąść w malutkiej wsi puszczańskiej – Policzna. Mowa o Dariuszu Skibińskim i Agacie Rychcik-Skibińskiej. On wcześniej przez lata związany z kultowym już teatrem Cinema, w Policznej stworzył Teatr A3. A wspólnie z żoną Agatą (aktorką, impresario teatralnym, producentką, prezesem stowarzyszenia realizującego festiwal) postanowili stworzyć międzynarodowy festiwal teatralny na najwyższym poziomie. Tak narodził się WERTEP. Warto go poznać.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Kijowski Teatr Uliczny zaprezentuje „Korowód Tańca". Spektakl obejrzeć będzie można m.in. 2 sierpnia w Białowieży. Będzie to spektakl plenerowy, który odbędzie się wieczorem, po zapadnięciu zmroku. Naprawdę warto go zobaczyć.

Pieniądze na rozwój gmin

Białostoczczyzna

Lokalna Grupa Działania Puszcza wybrała projekty, które otrzymały dofinansowanie. Na projekty związane z rozwojem gmin wydano 697 tys. złotych.

Z kolei mikroprzedsiębiorstwa dostały 400 tys. złotych

– Dostrzegam, że firmy potrzebują takiego wsparcia. Z urzędem marszałkowskim pracujemy nad nowymi programami – mówi Adam Kamiński, prezes LGD.

Firmie Inżynieria Lądowa Andrzeja Jurczuka z Zaścianek przyznano 300 tys. zł.

– Za te pieniądze kupię maszyny oraz zatrudnię kilka osób. Do końca tego miesiąca będzie u mnie pracowało 20 osób – mówi Andrzej Jurczuk.

Z kolei 100 tys. zł na rozwój swojej firmy dostał Jarosław Symko z Michałowa.

Supraskiemu klasztorowi prawosławnemu przyznano 50 tys. zł dotacji. Dzięki temu zostaną odnowione dwie bramy oraz wyremontowana nawierzchnia dziedzińca. Z kolei Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Wasilkowie chce wydać album pt. „Wasilków w dawnej fotografii". Projekt będzie kosztował 16,4 tys. zł, w tym ponad 12 tys. zł wynosi dotacja. Natomiast gmina Czarna Białostocka na budowę placu zabaw dostała 25 tys. złotych.

(JUL)

Obywatele oceniają samorząd. Wybieracie najlepszego radnego.

Region

25 czerwca o godzinie 14 kończymy głosowanie na radnych sejmiku województwa podlaskiego. Nie zwlekaj! Wesprzyj swego faworyta.

Nasz plebiscyt „Mała Ojczyzna – Duża Sprawa" zbliża się do końca.

Listę kandydatów i zasady głosowania znajdziecie na stronie www. wspolczesna.pl. Dla osób, które nie mają dostępu do internetu, publikujemy porcję niezbędnych informacji. Oto radni sejmiku:

1. Mieczysław Bagiński
2. Mieczysław Kazimierz Baszko
3. Cezary Cieślukowski
4. Jan Chojnowski
5. Leszek Dec
6. Jarosław Zygmunt Dworzański
7. Bogdan Dyjuk
8. Maciej Gajewski
9. Urszula Jabłońska
10. Mikołaj Janowski
11. Danuta Kaszyńska
12. Elżbieta Maria Kaufman
13. Marek Adam Komorowski
14. Krzysztof Kondraciuk
15. Walenty Korycki
16. Waldemar Kwaterski
17. Robert Łada
18. Henryk Łukaszewicz
19. Marek Masalski
20. Marek Olbryś
21. Maciej Perkowski
22. Karol Pilecki
23. Jacek Piorunek
24. Andrzej Raś
25. Daria Krystyna Sapińska
26. Łukasz Siekierko
27. Jan Syczewski
28. Marian Czesław Szamatowicz
29. Tadeusz Wojtkowski
30. Ryszard Wolwark

Aby oddać głos, wyślij SMS na numer 72355 (koszt 2,46 zł, w tym VAT). W treści wiadomości wpisz prefiks „sejmik", a po kropce numer wybranego kandydata. Prawidłowo wysłany SMS to na przykład: sejmik.1. Oddzielnie możecie głosować na marszałka Dworzańskiego. Macie dwie opcje: poparcie lub krytyka. W pierwszym przypadku wyślij SMS o treści m.1.tak, w drugim wiadomość: m.1.nie.

(IKA)



FOT. P. CHOJNOWSKI

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Obchodzą Dzień Łabędzia, bo miasto ma w herbie tego ptaka

77 łabędzi wykonanych z „byle czego" – czyli m.in. piór, papieru, drutu, słodyczy albo owoców i warzyw – rywalizowało (w kilku kategoriach) o tytuł najpiękniejszego podczas niedzielnego festynu „Dzień Łabędzia" w Wysokiem Mazowieckiem. Na scenie na stadionie miejskim prezentowały się lokalne zespoły i nie tylko. Gwiazdą wieczoru był Perfect.

PCh

Siłownia na powietrzu, nie tylko dla seniorów

Ełk. Od wczoraj można ćwiczyć na urządzeniach przy stadionie miejskim.



FOT. M. HIRSZTRITT

Miejski stadion ma coraz bogatszą ofertę rekreacyjną dla mieszkańców. Nowością jest siłownia, czynna od poniedziałku.

Magdalena Hirsztritt
mhirsztritt@wspolczesna.pl

To pierwsza siłownia na świeżym powietrzu w Ełku. Mieszkańcy mają do dyspozycji dziesięć urządzeń.

– Na pewno regularnie będę korzystał z tej siłowni. Po pierwsze, nic nie trzeba płacić za korzystanie z tych urządzeń, a jest ich całkiem sporo. Poza tym, można tu przyjść z dziećmi. Maluchy mogą grać na przykład w minigolfa albo bawić się na placu zabaw, a dorośli w tym czasie zadbać o ciało – mówi pan Zygmunt, którego spotkaliśmy przy ul. Piłsudskiego.

PIAP i siłownia dla seniora

Siłownia powstała w ramach projektu „Elkman II – rozbudowa sieci szerokopasmowej aglomeracji miasta Ełk". Polega on na rozbudowie i poprawie bezpieczeństwa miejskiej sieci światłowodowej. W ramach projektu wykonano sieć LAN przy dziewięciu miejskich szkołach, w piętnastu placówkach oświatowych pojawiły się tzw. PIAP-y, czyli punkty darmowego dostępu do internetu. Jeden PIAP stanął na stadionie miejskim przy ul. Piłsudskiego, a tuż przy nim znajduje się siłownia. Wartość tego projektu opiewa na ponad 1,5 mln złotych, z czego 85 procent pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007-2013.

Ale z siłowni na powietrzu mogą korzystać nie tylko seniorzy, ale wszyscy mieszkańcy Ełku. Do dyspozycji jest pięć podwójnych urządzeń, wśród nich jeździec konny, rowery, maszyna do wyciskania w pozycji siedzącej, wspornik do rozciągania nóg, wyciąg górny, biegacz, orbitrek, surfer, wioślarz, twister i prasa nożna. Ćwicząc na nich wzmocnimy i rozciągniemy mięśnie, rozruszamy biodra i stawy, poprawimy kondycję.

Rekreacja dla małych i dużych

Miejski stadion w ciągu ostatnich lat zmienił się nie do poznania. Jeszcze nie tak dawno kojarzył się ełczanom jedynie z boiskiem do gry w piłkę nożną i bieżnią.

W 2012 roku oddano do użytku jego część rekreacyjną. Znajduje się tam boisko piłkarskie o syntetycznej nawierzchni, dwa korty tenisowe, na których zimą staje kryte lodowisko, plac zabaw oraz boisko do gier zespołowych dla dzieci do lat 12. Przy stadionie można też pograć w szachy, boule oraz minigolfa.

Minister zdecyduje, co będzie z bobrami

Region

Redukcji populacji bobrów domaga się w petycji skierowanej do ministra środowiska pięciu starostów.

– Straty, które wyrządzają rolnikom, są ogromne, a rekompensaty wypłacane z tego tytułu – symboliczne – argumentuje wystąpienie wicestarosta sejneński Romuald Witkowski.

Na terenie województwa podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego żyje około 2/3 populacji tych zwierząt. – Szacujemy, że w tym rejonie osiedliło się ponad 15 tysięcy osobników – informuje Grzegorz Piekarski z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku.

Liczba ta wciąż się zwiększa. Taką tezę uzasadnia fakt, że z roku na rok wzrasta liczba wniosków składanych przez rolników, a dotyczących wypłaty odszkodowań za zniszczone pola. Poza tym, bobry podchodzą coraz bliżej zabudowań, osiedlają się nawet w stawach, co też może dowodzić, że jest ich coraz więcej. Wzrost populacji zwierząt wynika przede wszystkim stąd, że nie posiadają one naturalnego wroga. Poza tym, są chronione, a ich odstrzał wymaga indywidualnych zgód dyrektora RDOŚ.

– Wydajemy je w sporadycznych przypadkach – przyznaje Piekarski.

Do walki z bobrami włączyli się starostowie z naszego regionu – Sejn, Suwałk, Olecka, Gołdapi oraz Ełku. Samorządowcy wystosowali do ministerstwa środowiska petycję, w której domagają się podjęcia natychmiastowych działań, które doprowadziłyby do redukcji populacji bobrów, a tym samym ograniczenia wyrządzanych przez nie strat. – Mamy nadzieję, że resort poważnie potraktuje nasz apel – mówi R. Witkowski.

Dodajmy, że RDOŚ przygotował projekt rozporządzenia, które zakłada, że zarząd melioracji i urządzeń wodnych będzie mógł niszczyć tamy bobrowe, ale tylko na terenach, które nie są chronione. Zarządzenie ma wejść w życie za kilka tygodni i będzie obowiązywało przez 3 lata.

(HEL)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK

Poznaj pracę w Holandii

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku zaprasza 30 czerwca w godz. 11-13 na videokonferencję „Praca i życie w Holandii". Weźmie w niej udział doradca EURES. Chętni poznają m. in.: sposoby poszukiwania zatrudnienia w tym kraju, aktualne oferty pracy sezonowej, warunki życia i pracy. Miejsce spotkania: WUP, ul. Pogodna 22, Białystok.

(IKA)

REGION

Taniej pociągiem

Około 30 proc. zniżki na przejazd pociągami Regio na terenie województwa podlaskiego dla posiadaczy karnetów na Halfway Festival zaoferowały Przewozy Regionalne. Tak jak ub. roku, teraz też bilety ze zniżką można kupić, po okazaniu karnetu festiwalowego, we wszystkich kasach biletowych, także spółki PKP Intercity. Bilety można też kupować w pociągach.

(IKA)

Gimnazjaliści stworzyli książkę „Zabłudowianie – album rodzinny"

Zabłudów

– Każdy z nas gdzieś na dnie szuflady lub w pudełeczku przechowuje rodzinne i czarno-białe zdjęcia. Chcieliśmy je ocalić od zapomnienia – opowiada Grażyna Zakrzewska-Dąb, dyrektorka Gimnazjum im. Grzegorza Chodkiewicza w Zabłudowie.

Tak powstała wspaniała pamiątka, czyli książka pt. „Zabłudowianie – album rodzinny". Wydano ją w 200 egzemplarzach. Można tu znaleźć około 300 starych fotografii. Najstarsza pochodzi z 1899 roku. Przedstawia felczera Ignacego Zakrzewskiego. Album przygotowali uczniowie. Jak przyznaje dyrektorka, najpierw trzeba było przekonać najstarszych mieszkańcy, by zechcieli przywołać i podzielić się wspomnieniami o bliskich.

– Odwiedzaliśmy starszych. Ze wzruszeniem pokazywali nam zdjęcia i opowiadali, jak dawniej się żyło w Zabłudowie – mówi uczeń Radek Bojko.

– Z babcią spędziłam kilka godzin na oglądaniu starych fotografii i słuchaniu jej opowieści. Przygotowywaliśmy też drzewa genealogiczne – wspomina Magda Pokrowska, inna uczennica.

Na spotkanie promujące album przyszło wiele osób.

– Wszyscy ze wzruszeniem go oglądali – dodaje Artur Trojan, nauczyciel historii.

(JUL)

Reklama 957914K01F

PRZEMYŚLANY PROGRAM WYCHODZENIA Z DŁUGÓW
Z OFERTĄ DOPASOWANĄ DO CIEBIE
od 20 do 300 tys. zł, minimum formalności
bez weryfikacji BIK, okres spłaty do 30 lat
zadzwoń na 32 445 75 17 lub wejdź na
www.pozyczkadlazadluzonych.info
Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Mogą już odpracowywać długi

Społeczeństwo. Lokatorzy komunalni mają szansę zmniejszyć zaległości czynszowe za określone prace dla gminy.

Aneta Boruch
marta.gawina@mediaregionalne.pl

– Chciałbym jak najszybciej to uruchomić, bo pora do prowadzenia takich prac jest odpowiednia – mówi Andrzej Ostrowski, dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego.

W Białymstoku właśnie rusza program odpracowywania długów przez lokatorów mieszkań, należących do gminy. Ma on na celu pomóc dłużnikom, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, uregulować należności wobec miasta.

O umożliwienie spłaty zadłużenia w tej formie mogą ubiegać się osoby pełnoletnie, korzystające z lokalu mieszkalnego bez tytułu prawnego. Odpracowanie długu odbywać się będzie na podstawie umowy, zawartej z ZMK. Zainteresowany będzie musiał złożyć tam odpowiedni wniosek i spełnić określone warunki.

Osoba chętna do odpracowania zaległości w opłatach, będzie mogła wykonywać ściśle określone przez ZMK czynności. Chodzi głównie o prace porządkowe, min. sprzątanie terenów zielonych i pozostałości po koszeniu trawy, grabienie i usuwanie liści, sprzątanie chodników oraz ich odśnieżanie. W budynkach wchodzić w grę będzie: mycie klatek, czyszczenie okien, drzwi i lamperii, sprzątanie lokali mieszkalnych przeznaczonych do dalszego wynajmu, a także odnawianie placów zabaw oraz drobne prace remontowo-budowlane.

Może uda się nam wprowadzić formułę gospodarza domu
Andrzej Ostrowski
dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego

Jednak nikt nie dostanie tu gotówki do ręki. Prace rozliczane będą według stawki 10 złotych za każdą przepracowaną godzinę. A dług będzie co miesiąc pomniejszany o kwotę wynikającą z liczby przepracowanych godzin. Niewykluczone, że dzięki temu pojawi się w mieście nowa profesja.

12,6
mln zł
na tyle obecnie zadłużeni są lokatorzy białostockich mieszkań komunalnych

– Jak znajdziemy dłużnika w budynku w 100 procentach należącym do gminy, to może uda się nam wprowadzić formułę gospodarza domu – zastanawia się dyrektor Ostrowski.

Program dopiero rusza. Na razie chęć odpracowania w ten sposób swoich zaległości zgłosiło siedem osób. W najbliższych dniach ulotki, informujące o o programie odpracowania długów, rozwieszane będą na klatkach schodowych bloków w różnych częściach miasta. Informacja na ten temat znajdzie się też na stronie internetowej ZMK.

Program wprowadzany jest bezterminowo. Jeśli się sprawdzi, wówczas miasto będzie myśleć, jak go można rozszerzyć.

Od 2009 r. w Białymstoku działa także program pomocy osobom i rodzinom zagrożonym eksmisją. Przewiduje on kilka różnych form pomocy, m.in. daje lokatorom możliwość umorzenia do 80 proc. wierzytelności. Jednak z ponad 1,3 tys. zawartych porozumień sukcesem zakończyło się tylko 334.

KRÓTKO

● **WYŁĄCZĄ ŚWIATŁA NA SKRZYŻOWANIACH** – Trwają prace przy sygnalizacjach świetlnych. 26 czerwca w godz. 9-14.30 światła będą czasowo wyłączone na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza – Ryska. Natomiast 27 czerwca trzeba liczyć się z utrudnieniami na skrzyżowaniu ul. Antoniukowska – Narewska – w godz. 8:30-14:30. **(MG)**

● **PREMIERA W TEATRZE** – Spektakl „Jak Matołusz poszedł szukać olbrzyma" zobaczyć będzie można w piątek, 27 czerwca o godz. 19.30 w Białostockim Teatrze Lalek (ul. Kalinowskiego 1). To prościutka i pełna humoru opowieść o tym, że dobro zawsze zwycięża. Owa banalna, można by rzec, życiowa prawda została przez autorów odziana w niezwykle barwną i pełną zaskakujących zwrotów akcji opowieść.
Widzowie poznają Matołusza, uroczo naiwnego, dobrodusznego piekarczyka, podkochującego się skrycie w pięknej Królewnie. Jest też i Jędrek – pyszałkowaty typek, który nie cofnie się przed niczym na swojej nieuczciwej drodze do sukcesu. Nie dziwi więc, że kiedy pojawia się możliwość zdobycia zamku i ręki pięknej królewny w zamian za pokonanie Olbrzyma, Jędrek postanawia poświęcić Matołusza i nakarmić nim stwora. Czy mu się uda? Odpowiedź poznacie w teatrze. Przedstawienie dla widzów w wieku od pięciu do stu pięciu lat. **(UK)**

● **TRWAJĄ DNI FLANDRII W BIAŁYMSTOKU** – W ramach obchodów w kinie Forum (ul. Legionowa 5) można za darmo oglądać filmy flamandzkie. Dziś o godz. godz. 18.15 wyświetlony zostanie obraz „Boso ale na rowerze" (reż. Felix Van Groeningen). Poznamy historię 13-letniego Gunthera Strobbe, który mieszka w domu swojej babci z ojcem listonoszem i trzema stryjami. Codziennie w otoczeniu chłopca odbywają się szalone popijawy. A jutro o godz. 18.15 zobaczyć będzie można film „W kręgu miłości" (reż. Felix Van Groeningen). **(UK)**



FOT. ANATOL CHOMICZ

NASZ PATRONAT

Taniec mają we krwi. Już w niedzielę Fair Play Festival. Musicie tam być.

To będzie 8. edycja imprezy tanecznej, na którą niektórzy czekają cały rok. Tancerze i tancerki z Fair Play Dance Studio będą mogli pokazać publiczności, czego nauczyli się przez rok zajęć. Dla najlepszych przewidziano nagrody. Początek w niedzielę o godz. 16 w Operze i Filharmonii Podlaskiej przy ul. Podleśnej 2. Zapraszają Roofi (na zdj. z przodu) i Blacha. Więcej wkrótce. **(UK)**

Szef opozycji głosował za prezydentem

Samorząd
Wczorajsza sesja rady miasta przyniosła niespodziankę. Prezydent otrzymał absolutorium, ponieważ w głosowaniu przeważył głos... przewodniczącego PiS.

Piętnaście do trzynastu. Taki był wynik wczorajszego głosowania radnych nad absolutorium udzielonym prezydentowi Białegostoku, Tadeuszowi Truskolaskiemu. Ten jeden głos, który przeważył, należał do Rafała Rudnickiego, przewodniczącego klubu Prawa i Sprawiedliwości w radzie.

Dla radnych wszystkich klubów było to ogromne zaskoczenie. Przewodniczący zagłosował bowiem inaczej niż wszyscy pozostali członkowie PiS. W kuluarach zawrzało. Mówiono, że Rafał Rudnicki ma zapewnione w zamian stanowisko wiceprezydenta, jeśli Tadeusz Truskolaski zostanie wybrany na trzecią kadencję. Ani jednak prezydent, ani Rafał Rudnicki nie chcieli tego komentować. Ten ostatni odesłał tylko do swojego profilu na Facebooku, gdzie napisał: „Dobro miasta to nie mecz na punkty pomiędzy baronami partyjnymi – to przyszłość nasza i naszych dzieci."

Teraz może ponieść tego konsekwencje.

– Zawsze był lojalny – mówi Krzysztof Jurgiel, szef podlaskich struktur PiS.

Jak dodaje, o dalszym losie Rudnickiego zadecyduje zarząd okręgu, który spotyka się 7 lipca. **(ART)**

Wspólną ochronę wynalazków zadeklarowały dwie uczelnie

Edukacja
Politechnika Białostocka i Uniwersytet w Białymstoku podpisały wczoraj umowę dotyczącą ochrony własności intelektualnej.

Szkolenia i doradztwo dla studentów, pracowników naukowych, przedsiębiorców. To przewiduje porozumienie zawarte miedzy Politechniką Białostocką, a Uniwersytetem w Białymstoku. Umowa dotyczy ochrony własności intelektualnej. – Chcemy korzystać z dużego doświadczenia Politechniki Białostockiej. Mamy nadzieję, że ta umowa przyczyni się do tego, że i wniosków patentowych i patentów będzie więcej – podkreśla rektor UwB prof. Leonard Etel.

– W ciągu ostatnich 4 lat nasza uczelnia zgłosiła do Urzędu Patentowego prawie 90 wynalazków i wzorów użytkowych. 20. wniosków do tej pory zostało pozytywnie rozpatrzonych– mówi prof. Lech Dzienis, rektor Politechniki Białostockiej.

Jego uczelnia też będzie korzystać na współpracy z UwB.

– To dopiero początek. Chcemy do tej współpracy zaprosić inne uczelnie z makroregionu. Planujemy utworzyć silny ośrodek patentowy i ochrony własności intelektualnej walczący z plagiatami – zapowiada prof. Jan Dorosz – prorektor ds. nauki PB. **(MG)**



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

KULTURA

Bałkańsko i filmowo

Białystok po raz trzeci będzie otwarty na słowiańską kulturę z południa. We czwartek rozpocznie się bowiem trzecia edycja Festiwalu Kultury Serbskiej VIDOVDAN. Przez cztery dni uczestnicy wydarzenia otrzymają znaczną dawkę wrażeń związanych z filmem (zobaczymy m.in. obraz zatytułowany „Patriarcha Pavle – życie według Ewangelii", na zdj.), muzyką, historią oraz religią bałkańskich sąsiadów. Pełen program na stronie festiwalu. **(UK)**

Ludowcy nie wykluczają powstania po wakacjach nowego rządu

Warszawa

– Jeżeli po wakacjach sprawa nielegalnego nagrywania polityków nie będzie całkowicie wyjaśniona, powinien powstać nowy rząd – ocenił po spotkaniu z prezydentem lider PSL Janusz Piechociński. Dodał, że być może dojdzie też „do bardzo głębokiej korekty składu" obecnego rządu.

– Jeśli nie wyjaśnimy sobie tego, co jest do wyjaśnienia i nie odsłonimy tego, kto, po co i dlaczego w tym momencie uruchomił ten scenariusz przekazywania materiałów do mediów, to trzeba stworzyć warunki, że po decyzji obywatelskiej, nowy rząd będzie miał moralny mandat do domknięcia wyjaśnienia tej sprawy – powiedział wicepremier Piechociński.

Rozwinął w ten sposób swoje wcześniejsze słowa o tym, że jeśli po wakacjach sprawa nie będzie wyjaśniona, „trzeba w świecie polityki przygotować ten scenariusz, który pozwala przywrócić elementarne zaufanie do całej klasy politycznej". Nie wyjaśnił jednak, czy chodzi mu o nowy rząd, który powstanie po przedterminowych wyborach, czy nowy rząd w ramach obecnego parlamentu.

Ludzie, wobec których stawiane są poważne uwagi albo kreowane złe opinie, powinni wyciągać w wymiarze osobistym wnioski.

Janusz Piechociński, wicepremier, szef PSL

– Mówimy bardzo wyraźnie: wyjaśnienie tej sprawy, a jeśli nie – naszym celem jest szybka weryfikacja polityczna – podkreślił.

Dziennikarze pytali też lidera ludowców, czy powinno dojść do szybkich zmian w składzie obecnego rządu.

– Nie jest tajemnicą, że nie tylko w sprawach dotyczących personaliów czeka nas otwarta i poważna odpowiedź, bo polityka nie może gnić, polityka musi być transparentnie czysta – odpowiadał Piechociński.

Podkreślił, że PSL uważa sytuację za „wyjątkowo poważną" i „wymagającą racjonalnej postawy". Zapewniał, że Stronnictwo nie wykorzystuje w koalicji dramatycznej sytuacji po ujawnieniu nagrań i dodał, że oczekuje szybkiego wyjaśnienia sprawy od premiera, rządu i parlamentu.

Prezes PSL wezwał też szefów opozycyjnych klubów parlamentarnych do odpowiedzialności, bo – jak ocenił – opozycja przedstawiła nadmiar propozycji naprawczych „oderwanych od konstytucji".

Z kolei prezydent Bronisław Komorowski powiedział wcześniej, że podjął działania zmierzające do wyjaśnienia, czy nadal istnieje wola trwania obecnej koalicji większościowej i zdolność brania odpowiedzialności za państwo. Komorowski, zaznaczając wtedy, że będzie rozmawiał z Piechocińskim, przypomniał, że rozmawiał już z premierem Donaldem Tuskiem.

Premier zapowiedział wczoraj, że nie zamierza dymisjonować ministrów, których rozmowy zostały nielegalnie podsłuchane i upublicznione. Podkreślił, że dla niego kluczowe jest dziś zidentyfikowanie grupy, która działa na rzecz destabilizacji Polski. **(PAP)**

Z naszymi mapami się nie zgubisz. Zostało już tylko kilka do zebrania

Kolekcja Puszcze Podlasia

Dziś w Waszych rękach jest już mapa prezentująca wschodnią część Nadleśnictwa Szczebra (Puszcza Augustowska). A jutro trafi do Was mapa Nadleśnictwa Płaska. To ciekawe miejsce, w które warto wybrać się podczas wakacyjnych wojaży.

Nadleśnictwo Płaska położone jest na Suwalszczyźnie, w południowo-wschodniej części Puszczy Augustowskiej.

To jeden z najciekawszych krajobrazowo i najczystszych regionów Polski. Ciekawe i bezpieczne spędzanie czasu gwarantują tutaj liczne atrakcje i bogata infrastruktura turystyczna. Z inicjatywy Nadleśnictwa Płaska utworzonych zostało 20 pól namiotowych, położonych na terenach leśnych nad jeziorami. Przy głównych drogach urządzono cztery ogólnodostępne parkingi leśne, wyposażone w zadaszenia.

Szczególnie warto zwrócić uwagę na znakowane szlaki turystyczne, międzynarodowy szlak rowerowy R-65, szlak wodny Czarnej Hańczy i Kanału Augustowskiego, a także Papieski Szlak Światła Jana Pawła II.

Inne atrakcje, które warto odwiedzić, to m.in. drewniana kaplica św. Anny w Rudawce. Jest to obiekt, o który toczyły się w jego około 200-letniej historii, liczne spory. Kaplica wybudowana została prawdopodobnie na początku XIX wieku, bądź pod koniec wieku XVIII. Spór o nią między łacinnikami a unitami udokumentowany jest już od 1815 r. Wtedy ustalono, iż na uroczystość św. Anny czasu nowego stylu (gregoriańskiego) będzie tam msze odprawiać ksiądz rzymskokatolicki, a czasu starego stylu (juliańskiego) – ksiądz grekokatolicki. Nowy spór z 1835 r. doprowadził do powtórnego porozumienie biskupa augustowskiego z chełmskim. Ukazem z 6 listopada 1874 r. cesarz przyznał kaplicę unitom. Rok później stała się prawosławna. W 1920 r. kaplicę przejęli katolicy. **(UK)**

Mapy dostaniecie od poniedziałku do czwartku w cenie gazety. Warto je zbierać.

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

PUSZCZE PODLASIA
- KOLEKCJA 20 MAP

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU
TYLKO W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ
KOLEKCJA 20 MAP PUSZCZ: AUGUSTOWSKIEJ,
BIAŁOWIESKIEJ I KNYSZYŃSKIEJ.

następna mapa 25.VI



Na mapach znajdziesz m.in.:

- szlaki turystyczne: wodne, piesze i rowerowe
- tereny rekreacyjne: pola biwakowe, parkingi, noclegi
- opisy najciekawszych miejsc wraz ze zdjęciami

Dokładna skala – 1:50 000, wygodny format.

Kolekcja w cenie gazety!

Kolekcja przygotowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku we współpracy z nadleśnictwami.

Odszedł najpiękniejszy uśmiech

Wspomnienie

– Człowiek żyje po to, żeby umrzeć, ale informacja o śmierci Małgorzaty Braunek mną wstrząsnęła. Mam wrażenie, że odszedł jeden z najpiękniejszych polskich uśmiechów. Po niej nikt tak się nie będzie uśmiechał – powiedział o zmarłej wczoraj Małgorzacie Braunek aktor Jan Nowicki.

Braunek urodziła się 30 stycznia 1947 r. w Szamotułach. W 1969 r. ukończyła studia aktorskie w warszawskiej PWST. Na dużym ekranie zadebiutowała już w czasie studiów, w filmie „Skok" Kazimierza Kutza z 1967 r. Jej najbardziej znaną filmową kreacją jest rola Oleńki Billewiczówny w ekranizacji „Potopu" Henryka Sienkiewicza w reż. Jerzego Hoffmana (1974). W 1978 r. zagrała – u boku Jerzego Kamasa – Izabelę Łęcką w serialu TV „Lalka".



FOT. PAP/HENRYK ROSIAK

Małgorzata Braunek i Daniel Olbrychski w „Potopie"

W kwietniu br. została uhonorowana Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. **(PAP)**

KRÓTKO

SPOŁECZEŃSTWO/KRAJ

Darmowe e-usługi dotyczące pojazdów

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uruchomiło dwie bezpłatne e-usługi, które pozwolą online sprawdzić informacje o samochodach oraz autokarach. Od wczoraj przed zakupem auta można zweryfikować jego historię na stronie internetowej www.historiapojazdu.gov.pl, a wysyłając dzieci na wypoczynek – sprawdzić na www.bezpiecznyautobus.gov.pl, czy wiozący je autokar jest sprawny.

UMOWA/LUKSEMBURG

Ukraina bliżej UE

Ministrowie spraw zagranicznych państw Unii Europejskiej potwierdzili wczoraj w Luksemburgu, że w piątek na marginesie unijnego szczytu podpisana zostanie druga część umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą, dotycząca utworzenia strefy wolnego handlu. Tego samego dnia umowy stowarzyszeniowe z Unią podpiszą również Gruzja i Mołdawia. Pierwszą, polityczną część umowy UE-Ukraina podpisano już w marcu.

NIEZWYKŁA WYSTAWA/WARSZAWA

Norwegia promuje metal

Satyricon, Mayhem, Dimmu Borgir i Audrey Horne – zdjęcia m.in. tych grup można obejrzeć na wystawie „Norweski metal", która dziś zostanie otwarta w klubie Progresja. Black metalową muzykę ze swego kraju promuje Ambasada Królestwa Norwegii, podkreślając, że norweski black metal „stał się jednym z kulturalnych produktów eksportowych", a wykonawcy jako „obywatele demokratycznego kraju mają zagwarantowaną wolność wyrazu". **(PAP)**

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 24 CZERWCA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Nauczyciel, który kochał sport

Ludzie. Antoni Ogórkis był kierownikiem szkoły w Bakałarzewie. Dbał nie tylko o placówkę, ale uwielbiał pracę i treningi z młodzieżą.

Julita Januszkiewicz
julita.januszkiewicz@mediaregionalne.pl

Antoni Ogórkis był wielkim propagatorem sportu. Lubił m.in. biegi, tenis stołowy czy sporty zimowe. Szczególnie ukochał jednak piłkę nożną. Z olbrzymim zapałem trenował młodzież – mówi Tomasz Naruszewicz, wójt gminy Bakałarzewo, historyk.

I jak dodaje, chętnych do treningów nigdy nie brakowało. Bakałarzewskie drużyny osiągały wiele sukcesów sportowych. Antoni Ogórkis był również zaangażowanym nauczycielem języka polskiego.



FOT. ARCHIWUM TOMASZA NARUSZEWICZA

Antoni Ogórkis trenował drużynę piłki nożnej. Swoim podopiecznym poświęcał mnóstwo czasu. A jego praca przynosiła efekty i sukcesy.



FOT. ARCHIWUM TOMASZA NARUSZEWICZA

Antoni Ogórkis zmarł nagle w lipcu 1990 roku. Miał tylko 46 lat. Na jego pogrzeb przybyło wiele osób.



FOT. ARCHIWUM TOMASZA NARUSZEWICZA

Ogórkis był kierownikiem szkoły. Oprócz prowadzenia treningów sportowych, uczył języka polskiego.

Dbał o szkołę

Pedagog urodził się 19 lutego 1944 roku w Andrzejewie (powiat suwalski). Był absolwentem szkoły podstawowej w Szymanowiźnie. Skończył też Liceum Ogólnokształcące im. M. Konopnickiej w Suwałkach, a następnie studium nauczycielskiego w Białymstoku – kierunek filologia polska. Do Bakałarzewa Antoni Ogórkis przybył w roku szkolnym 1964-1965.

Nowy pedagog oprócz zamiłowania do literatury narodowej wyróżniał się szczególnym upodobaniem do sportu. Od początku swej pracy w Bakałarzewie organizował drużynę piłkarską.

– Jego zapał i kompetencje zostały docenione i w 1966 r., po śmierci Edwarda Szczurka, został wybrany kierownikiem bakałarzewskiej szkoły – opowiada dr Tomasz Naruszewicz.

Antoni Ogórkis starał się też, by uczniom stworzyć odpowiednie warunki do uprawiania sportu. Rozbudzał w nich także zamiłowanie do sportu.

Tomasz Naruszewicz przypomina, że Ogórkis urządził boiska szkolne, na których młodzież grała w piłkę siatkową, koszykową i ulubioną – nożną. Zimą uczniowie uprawiali także różnego rodzaju dyscypliny sportowe, jak np. narciarstwo klasyczne. Intensywne treningi przyniosły rezultaty. Reprezentacja szkoły odnosiła szereg sukcesów na szczeblu powiatowym.

Antoni Ogórkis dbał też o szkołę. W 1970 r. przeprowadził kolejny remont jej budynku. Wcześniej kierownik Ogórkis wyposażył wszystkie pomieszczenia w przedmioty dydaktyczno-wychowawcze.

– Każda sala posiadała też lampowy radioodbiornik. Budynek odnowionej szkoły wyglądał na pewno ładniej niż nowy. Przebudowano także znajdujący się w pobliżu szkoły stary chlewik, który zaadoptowano na magazynek sportowy i szatnię – kontynuuje Tomasz Naruszewicz.

Kierownik Ogórkis powiększał też kadrę swoich pracowników. Od września 1972 roku w miejsce Wiktorii Szczurek i Zofii Sobolewskiej zatrudniono dwie nowe nauczycielki: Halinę Kleczkowską i Helenę Kwiatkowską. Od tego roku, mocą decyzji VI Zjazdu PZPR szkoła z Bakałarzewa otrzymała także nazwę Zbiorcza Szkoła Gminna. Podlegały pod nią placówki w Karasiewie, Nowej Kamionce, Starej Chmielówce i Zdrębów. Gminnym dyrektorem został Antoni Ogórkis.

– Mimo że Antoni Ogórkis piastował tak zajmujące stanowiska, trenował również szkolną drużynę piłki nożnej. Swym podopiecznym poświęcał większość swego wolnego czasu. Organizował treningi. Dbał, aby jego uczniowie mieli jak najlepsze warunki szkoleniowe. To wszystko sprawiło, że nasza drużyna zaczęła odnosić poważne sukcesy – podkreśla Tomasz Naruszewicz.

Sukcesy sportowe

Efekty pracy pedagoga przynosiły wiele sukcesów. W zorganizowanym po raz pierwszy w Polsce turnieju piłkarskim o Puchar Radia, Telewizji i Przeglądu Sportowego, młodzi piłkarze z Bakałarzewa wygrali sześć kolejnych spotkań. Wyeliminowali tym samym reprezentantów kilku powiatów z województwa białostockiego. Dzięki tej wspaniałej postawie wywalczyli prawo gry o mistrzostwo całego województwa.

Mieszkańcy Bakałarzewa zapamiętali Antoniego Ogórkisa jako pasjonatę sportu Dla młodzieży był wspaniałym wzorem, mistrzem i nauczycielem

– Finałowy mecz odbył się na stadionie w Białymstoku. Ich przeciwnikami była miejscowa, najlepsza w mieście drużyna. Po zaciętej walce – sensacja: Bakałarzewo wygrało 1-0 – opowiada wójt Bakałarzewa. – Można się tylko domyślać, jak wielka była radość tych sportowców, ich trenera Antoniego Ogórkisa oraz mieszkańców Bakałarzewa i okolic. To był wspaniały dzień futbolu, który zapewnił jego bohaterom – złotej drużynie z Bakałarzewa – wieczne, chlubne miejsce w historii miasteczka.

Mieszkańcy pamiętają o nauczycielu

Pedagog i działacz sportowy – Antoni Ogórkis, zmarł 7 lipca 1990 roku. Miał zaledwie 46 lat. Pogrzeb odbył się w jego rodzinnej miejscowości – Andrzejewie (gmina Szypliszki). W uroczystości wzięło udział jego wielu dawnych uczniów oraz przyjaciół.

– Było to wstrząsem dla całej lokalnej społeczności. Ludność pamiętała jego zaangażowanie w krzewienie oświaty i ducha sportu u swych uczniów. Śmierć była ogromnym ciosem dla młodych sportowców z naszej gminy, których był nauczycielem i mistrzem – przyznaje Tomasz Naruszewicz.

Antoni Ogórkis uczył go w klasie czwartej szkoły podstawowej języka polskiego.

– Ale na przerwach i po lekcjach trenował w piłkę nożną i ping-ponga – wspomina historyk.

Jak dodaje, w Bakałarzewie do dziś Antoni Ogórkis jest wspominany jako fascynat sportu, któremu zależało na pracy z młodzieżą.

mecenas wiedzy

WSZYSTKIM MECENASOM WIEDZY BARDZO DZIĘKUJEMY!

- Wraz z zakończeniem roku szkolnego kończymy ostatni miesiąc trwania drugiej edycji naszej kampanii „Czytam, więc wiem". W tym miesiącu przedsiębiorcy pomagali aż 200 szkołom z woj. podlaskiego w dostępie do informacji, wykupując im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z akcją czytelniczą. Dziękujemy!
- Zaangażowanych w nasz projekt przedsiębiorców włączaliśmy do grona Mecenasów Wiedzy. Pełną ich listę publikowaliśmy w wydaniach magazynowych. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczały się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcaliśmy także szersze informacje. Nazwę firmy wymienialiśmy też we wtorki na łamach tygodnika „Wiem. Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Mecenasów Wiedzy honorujemy także dyplomem z podziękowaniami i listem od organizatorów, podsumowującym II edycję kampanii. Dla przedsiębiorców mieliśmy też kupony rabatowe na ogłoszenia drobne i modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" i „Teraz Białystok". Kupony ważne są do końca czerwca br., czyli do zakończenia tej edycji kampanii „Czytam, więc wiem".
- Patronatem Honorowym akcję objęli wojewoda podlaski i kurator oświaty w Białymstoku.

Kibiny, bliny i czenaki, czyli litewskie smaki

Mecenas Wiedzy. Restauracja Ruta w Puńsku pomagała w naszej akcji szkole podstawowej z polskim i litewskim językiem nauczania

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Aby doszło do utworzenia klasy z litewskim językiem nauczania, co najmniej siedmiu uczniów musiało wyrazić chęć uczenia się w takiej klasie – przypomina Urząd Gminy w Puńsku historię znajdującej się tam placówki. – To było zalecenie Ministerstwa Oświaty. W latach 1952-1953 powstały szkoły z litewskim językiem nauczania w: Puńsku, Wojtokiemiach, Widugierach i Nowinkach, a w piętnastu szkołach języka litewskiego uczono jak odrębnego przedmiotu. W 1956 r. w Puńsku utworzono liceum.

Dziś funkcjonuje tam Zespół Szkół z Polskim i Litewskim Językiem Nauczania.

– To naturalne, że biorąc udział w kampanii „Czytam, więc wiem", zwróciłem się ku tej właśnie szkole – wyjaśnia Waldemar Pieczulis, właściciel Restauracji Ruta. – Stąd pochodzę, jestem Litwinem, moje dzieci uczęszczają do przedszkola i szkoły z litewskim, tak jak i ja chodziłem do takiej placówki.

Historia tej restauracji, która słynie dziś ze wspaniałej regionalnej i litewskiej kuchni, sięga końca lat 70.

– Była to wtedy restauracja giees-owska, czyli Gminnej Spółdzielni – przypomina pan Waldemar, który przed Rutą prowadził niewielki punkt gastronomiczny w mieście. – Ale i wtedy podawano tu potrawy wywodzące się z kuchni litewskiej. Potem miejsce to podupadło i przez kilkanaście lat stało puste. Postanowiłem w nie zainwestować ze cztery lata temu i tak to jakoś leci.

Samo jednak nie „leci". Pan Waldemar przyznaje, że aby utrzymać biznes na rynku, zaskarbić sobie przychylność klientów, i on, i żona, i cała załoga muszą dobrze pracować i ciągle uczyć się nowych rzeczy.

Ruta – ziele o żółtych kwiatach, działa rozkurczowo i uspokajająco

– Staramy się ciągle poprawiać jakość obsługi. Trzeba było nauczyć się zarządzania większą firmą o takim profilu, nieustannie śledzić przepisy prawne i oczywiście doskonalić przepisy kulinarne – wylicza. Od razu podkreśla, że doskonalenie to polega przede wszystkim na nawiązywaniu do tradycji kuchni litewskiej.

– Nie ma na ową kuchnię lepszego pomysłu niż to, co robiły nasze babcie, mamy – mówi z przekonaniem pan Waldemar. – I to od rodziców i dziadków zbieramy kolejne kulinarne natchnienia, rozwijając nasze menu. Najlepiej ich nie ulepszać i nic nie zmieniać.

W menu są teraz dania litewskie i regionalne, np. czenaki, kartacze, chłodnik litewski, bliny litewskie z mięsem czy kibiny.

– To takie jakby duże pierogi m.in. z mięsem, białą kapustą i cebulą, z ciasta lekkiego jak francuskie. Zapiekane w piecu, kruchutkie i rumiane są podawane z barszczykiem czerwonym – wyjaśnia tę ostatnią nazwę Waldemar Pieczulis.

W Rucie – urządzonej na wzór pięknej wiejskiej, litewskiej chaty, z zachowanymi na ścianach freskami o uprawie lnu – można również zamówić chleb domowy, kiełbasę białą i kiełbaskę wędzoną, golonkę oraz klopsy pieczone, a także ciasta domowe.

Restauracja przyjmuje zamówienia na imprezy okolicznościowe, a jeśli ktoś zechce po pysznej wieczerzy spędzić w Puńsku noc, nocleg też się znajdzie pod zaprzyjaźnionym dachem.

2. EDYCJA KAMPANII SPOŁECZNEJ „CZYTAM, WIĘC WIEM" ZBLIŻA SIĘ DO KOŃCA

- Po raz drugi prowadziliśmy kampanię społeczną, promującą czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży.
- Wspieraliśmy w niej szkoły w ich działaniach, służących uatrakcyjnianiu zdobywania wiedzy przez uczniów. Robimy to między innymi przez prezentację najciekawszych akcji społecznych, prężnie działających kół naukowych czy szkolnych rankingów książek.
- Do końca tegorocznej akcji zostało kilka dni i w tym czasie podzielimy się z Państwem ostatnimi w tym roku szkolnym pomysłami na promowanie czytelnictwa, ciekawymi wydarzeniami w bibliotekach i na lekcjach w szkołach. **(peż)**

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL/WIEM

SUPERMOC CZYTANIA

czytam, więc wiem
II edycja kampanii



Rodzinka Nie Z Tej Ziemi za sprawą czytania posiadła wyjątkowe umiejętności...

Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: Współczesna, kurier Poranny
PARTNER MERYTORYCZNY: EN
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap Polska Agencja Prasowa, TVP Białystok, Radio Białystok

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA poleca



101,30 m²
•
słoneczny salon
•
2 łazienki
•
3 sypialnie
•
parter
•
miejsce na garderobę
•
garaż
•
bliskość centrum

ul. Kujawska 5A
osiedle Skorupy
Białystok

Mieszkanie dla całej rodziny!

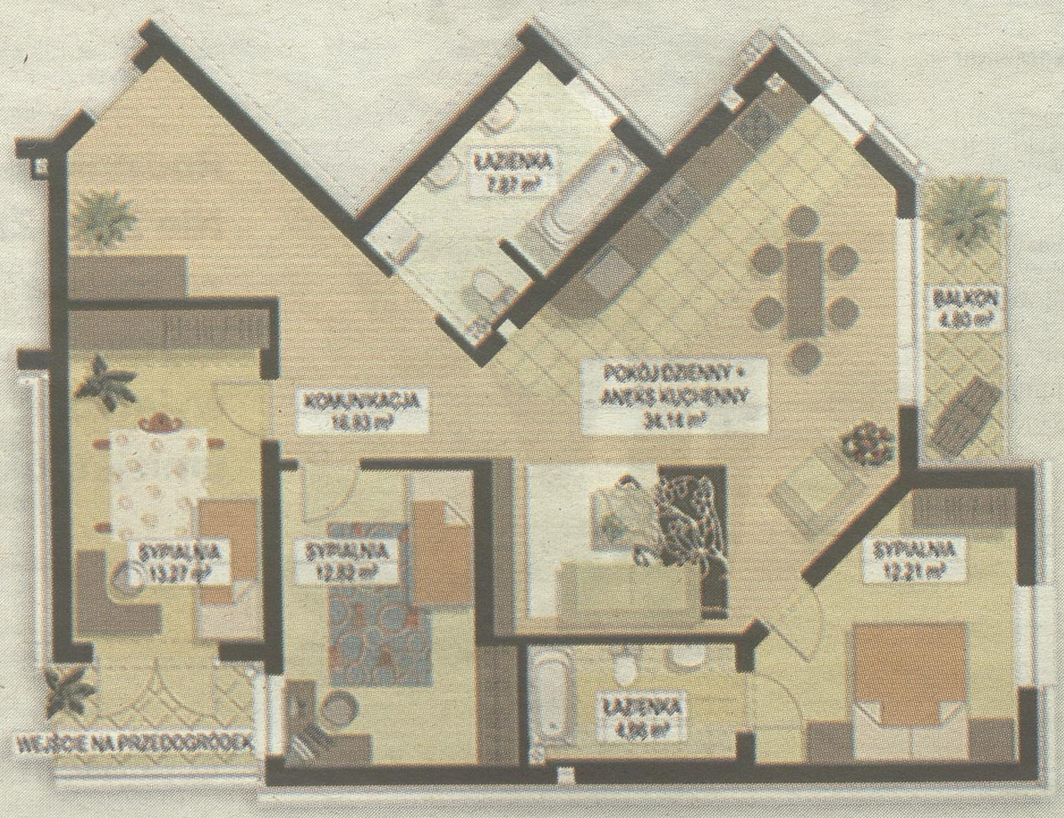

DUŻY METRAŻ
3.690 zł/m²
DUŻY RABAT

Promocyjna cena! Nie zwlekaj! Zadzwoń: 85 748 96 00

Męskie choroby. Rak jądra atakuje najczęściej młodych mężczyzn. W przypadku szybkiego wykrycia można go skutecznie leczyć. Z chorobą wygrywa prawie 90 proc. pacjentów. Najwięcej zachorowań na choroby onkologiczne dotyka osoby po 65. roku życia.

Mężczyzna sam może wykryć guza. To ważne, by zrobić to w porę

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl



OBJAWY, KTÓRE MOGĄ ŚWIADCZYĆ O RAKU JĄDRA

- powiększenie jądra
- pojawienie się guzka
- uczucie dyskomfortu w mosznie
- ból w mosznie

87 proc. - średnio tylu chorym mężczyznom udaje się wygrać z chorobą. Kluczowa jest jednak szybka diagnoza.

34 lata - średni wiek pacjentów z rakiem jądra

W przypadku raka jądra średni wiek chorych to zaledwie 34 lata.

– Raka jądra wykrywa się każdego roku u ponad tysiąca mężczyzn w Polsce – zaznacza dr n. med. Jan Gawełko, specjalista radioterapii onkologicznej.

Szanse na wygranie z chorobą

40 proc. złośliwych zmian to nasieniaki, które atakują najczęściej mężczyzn pomiędzy 25. a 45. rokiem życia. Ten typ guza jest łatwiej wyleczalny niż tzw. nienasieniaki, które diagnozuje się częściej (60 proc. przypadków) i u młodszych pacjentów (między 15. a 30. rokiem życia).

– Należy jednak podkreślić, że w przypadku mężczyzn rak jądra to nowotwór, który lekarzom udaje się pokonać najczęściej. Z chorobą wygrywa ponad 87 proc. pacjentów – dodaje specjalista.

Kluczowe znaczenie ma szybkie wykrycie guza. To ważne, tym bardziej że rak jądra szybko daje przerzuty do innych organów, np. węzłów chłonnych, płuc, wątroby, mózgu.

Zacznij od samodzielnego badania

– Za niepokojące należy uznać takie objawy jak powiększenie jądra, pojawienie się guzka. Niekiedy pojawia się ból, uczucie dyskomfortu w mosznie – wyjaśnia dr Jan Gawełko.

Panom zaleca się samokontrolę, która polega po prostu na samodzielnym badaniu jąder dłońmi. – Taką profilaktykę warto wykonywać regularnie, np. co miesiąc, dwa miesiące – radzi lekarz.

Szczególnie czujni powinni być mężczyźni, którzy mieli zdiagnozowane wnętrostwo, czyli niezstąpienie jąder lub jądra. Narządy te, zamiast w mosznie, na etapie życia płodowego zatrzymały się w jamie brzusznej lub pachwinie. To przypadłość, z którą przychodzi na świat ok. 4 proc. chłopców. U ponad 70 proc. z nich jądra zstępują do moszny samoistnie w pierwszym roku życia. U pozostałych dzieci wskazane jest leczenie operacyjne, a w części przypadków – hormonalne. Nieleczone wnętrostwo sprzyja przegrzewaniu nieprawidłowo zlokalizowanych jąder, co z kolei zwiększa ryzyko rozwoju guza.

– Większe ryzyko zachorowania występuje też w przypadku mężczyzn, których ojciec lub brat chorował na raka jądra – mówi dr Gawełko.

USG – jedno z podstawowych badań

W razie podejrzenia, że w mosznie rozwija się guz, należy jak najszybciej skonsultować się z lekarzem: onkologiem, urologiem lub chirurgiem. Jednym z podstawowych badań jest USG, które jest badaniem łatwo dostępnym, bezbolesnym i nieinwazyjnym. Gdy obecność guza się potwierdzi, lekarz może zlecić określenie poziomu tzw. markerów nowotworowych w krwi pacjenta (AFP, hCG, LDH) oraz tomografię komputerową lub rezonans magnetyczny, by określić stopień zaawansowania choroby i dokładną lokalizację guza.

– Leczenie zależy od rodzaju zmiany, jej wielkości, obecności bądź braku przerzutów. Schemat postępowania ustala się dla każdego pacjenta indywidualnie – wyjaśnia dr Jan Gawełko.

Rak nie wyklucza ojcostwa

Najczęściej konieczne jest usunięcie zajętego jądra. Dodatkowo zlecona może być także radioterapia, czyli naświetlania, oraz chemioterapia.

– Rak jądra nie przekreśla szans mężczyzny na zostanie w przyszłości ojcem. Jeżeli guz jest obecny w jednym jądrze, to drugie udaje się najczęściej uratować – zapewnia specjalista.

CO MOŻESZ ZROBIĆ SAM

BADANIA, O KTÓRYCH POWINNI PAMIĘTAĆ MĘŻCZYŹNI:

1. Morfologia krwi i analiza moczu - przynajmniej raz w roku. Z wizytą u lekarza nie należy zwlekać, zwłaszcza wówczas, gdy pojawia się przewlekłe zmęczenie, nawracające infekcje, utrata wagi. Analiza krwi pozwala ocenić ogólną kondycję organizmu.
2. Poziom cukru we krwi (glukozy) - pozwala wykryć cukrzycę lub nietolerancję glukozy.
3. Lipidogram – badanie poziomu cholesterolu i jego poszczególnych frakcji, czyli tzw. złego, dobrego cholesterolu, trójglicerydów. Powinno być wykonywane przynajmniej raz na 5 lat lub częściej, jeśli już kiedyś stwierdzono u pacjenta nieprawidłowości.
4. Kreatynina – pozwala ocenić pracę nerek.
5. Próby wątrobowe – tak potocznie określa się badania AST, ALT i bilirubina, które mówią wiele o kondycji wątroby.
6. PSA – badanie w kierunku raka prostaty. Antygen sterczowy oznacza się we krwi pacjenta. Każdy mężczyzna, który kończy 45 lat powinien badanie wykonywać raz w roku.
7. Pomiar ciśnienia krwi – warto o nie prosić przy okazji wizyt w gabinecie lekarza rodzinnego. Jeżeli wyniki są prawidłowe, wystarczy pomiar powtarzać co rok. Po 40. urodzinach wskazane są częstsze kontrole.

EWA

Jeśli masz problemy z oddawaniem moczu, zawsze warto zbadać prostatę

To jest ważne
Warto się badać, bo rak prostaty jest jednym z najczęściej występujących nowotworów u mężczyzn. Każdego roku w Polsce diagnozuje się ponad 7 tys. nowych zachorowań.

- Prostata, zwana też gruczołem krokowym, u zdrowego dorosłego mężczyzny ma wielkość kasztana. W podeszłym wieku może osiągnąć rozmiary jabłka. Dochodzi wówczas do ucisku fragmentu cewki moczowej. Taki stan może powodować zaleganie moczu, kamicę pęcherza, infekcje dróg moczowych.
- Problemy z prostatą sygnalizują charakterystyczne objawy. Jednymi z pierwszych są trudności z oddawaniem moczu i konieczność częstych wizyt w toalecie. Zarówno w dzień, jak i w nocy. Może pojawiać się nagłe parcie na pęcherz i uczucie konieczności natychmiastowego oddania moczu.
- Dolegliwości najczęściej dotyczą panów po 50. roku życia i starszych. Jeżeli mężczyzna ma tego typu problemy, powinien skonsultować się z lekarzem. To ważne, bo przyczyną może być łagodny przerost gruczołu krokowego, ale i złośliwy nowotwór. W takiej sytuacji wczesna diagnoza jest kluczowa dla uratowania zdrowia i życia.
- W procesie diagnostyki bardzo ważnym badaniem jest PSA, polegające na określeniu we krwi stężenia antygenu sterczowego. Analizę zleca lekarz. Prywatnie takie badanie kosztuje ok. 30 zł. Jeżeli norma jest przekroczona, to konieczna jest wizyta u urologa. Każdy mężczyzna, który kończy 45 lat, powinien poziom PSA sprawdzać raz w roku.
- Ryzyko pojawienia się komórek nowotworowych jest większe u mężczyzn, których ojcowie, bracia, stryjowie lub dziadkowie mieli raka prostaty.

(EWA)

Panowie też powinni dbać o linię

- U mężczyzn częsta i groźna jest otyłość typu jabłko, gdy nadmiar tkanki tłuszczowej gromadzi się na brzuchu. Tzw. piwny brzuszek obciąża narządy wewnętrzne i zaburza ich prawidłową pracę. Nadmiar kilogramów zwiększa także ryzyko wystąpienia nadciśnienia, miażdżycy, zawału serca, choroby niedokrwiennej serca, cukrzycy, niektórych nowotworów, zaburzeń w pracy wątroby.
- Do nagromadzenia nadmiaru kilogramów w pasie prowadzą nieprawidłowe nawyki żywieniowe, np. tłuste posiłki.
- Należy starać się regularnie spożywać pięć posiłków dziennie. Główny należy zjeść w środku dnia, a nie późnym wieczorem, gdy tempo metabolizmu spada.
- Przy dużej nadwadze i otyłości menu warto ustalić z dietetykiem, który przeanalizuje, co jemy, doradzi z czego zrezygnować, podpowie co jeść częściej.

(EWA)

PORADNIK

Intercyza to umowa ustalająca sprawy majątkowe między małżonkami. Może być zawarta zarówno przed ślubem, jak i później. Z pomocą naszego eksperta, notariusza, wyjaśnimy wady i zalety tego rozwiązania. Czytaj kolejny Poradniku „Gazety Współczesnej". Zachęcamy!

Wasz majątek już po ślubie, czyli umowy małżeńskie

Finanse w związku (cz. 3). Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje wspólność majątkowa. Ale para może się umówić, że w ich przypadku stanie się inaczej! Jak to zrobić formalnie?

Irena Boguszewska
Irena.Boguszewska@mediaregionalne.pl



FOT. DIGITOUCH

Mimo rozdzielności majątkowej małżonkowie mają obowiązek dbać o rodzinę, również finansowo. Solidarnie odpowiadają na przykład za uregulowanie opłat za mieszkanie.

Od momentu zawarcia związku małżeńskiego męża i żonę łączy również wspólnota majątkowa. Oznacza to, że wszystko co zgromadzą jest ich wspólne (np. mieszkanie, pensja, środki na funduszu emerytalnym). Do majątku wspólnego wnoszą zarówno prawa majątkowe, jak i zobowiązania. Jednak małżonkowie mają prawo umówić inaczej i podpisać tak zwaną umowę majątkową małżeńską, poprzez którą mogą:

- rozszerzyć wspólność ustawową – na przykład ustanawiając drugiego małżonka współwłaścicielem domu;
- ograniczyć wspólność ustawową – na przykład postanawiając, że zarobki nie będą częścią majątku wspólnego;
- ustanowić rozdzielność majątkową – polega na tym, że każdy zachowuje majątek nabyty i przed zawarciem intercyzy, i później. Wtedy wspólnota majątkowa nie powstaje;
- ustanowić rozdzielność z wyrównaniem dorobków.

Rozdzielność majątkowa

Z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia także i przez sąd rozdzielności majątkowej. Powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych przypadkach – z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa.

W razie umownego ustanowienia rozdzielności majątkowej każdy z małżonków zachowuje majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i później.

Wyrównanie dorobków

1. Dorobkiem każdego z małżonków jest wzrost wartości jego majątku po zawarciu umowy majątkowej.

Przykładowo: gdy mąż po uzyskaniu rozdzielności majątkowej kupi luksusowy samochód, jest to jego dorobek.

2. Jeżeli umowa majątkowa nie mówi inaczej, obliczając dorobki, pomija się przedmioty majątkowe nabyte przed zawarciem umowy majątkowej:

- prawa niezbywalne, które przysługują tylko jednej osobie (np. zapiszemy komuś dom na własność z zastrzeżeniem, że ma prawo mieszkać tam do końca życia);

W razie wątpliwości uważa się, że przedmioty służące do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków nie zostały włączone do wspólności.

- przez dziedziczenie, zapis, darowiznę (chyba że spadkodawca czy darczyńca postanowili inaczej);
- przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała, wywołanie rozstroju zdrowia, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej/częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb czy zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość;
- wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków;
- prawa autorskie, pokrewne i inne prawa twórcy oraz własności przemysłowej, a także przedmioty nabyte w zamian za nie.

Przy obliczaniu dorobku dolicza się wartość:

- darowizn dokonanych przez jednego z małżonków - bez tych na rzecz wspólnych zstępnych (potomków) oraz drobnych, zwyczajowo przyjętych;
- usług świadczonych osobiście przez jednego z małżonków na rzecz majątku drugiego;
- nakładów i wydatków na majątek jednego małżonka z majątku drugiego małżonka.

3. Dorobek oblicza się według stanu majątku z chwili ustania rozdzielności majątkowej i cen z chwili rozliczenia.

4. Po ustaniu rozdzielności majątkowej małżonek, którego dorobek jest mniejszy niż ten drugiego małżonka może żądać ich wyrównania przez zapłatę lub przeniesienie prawa.

5. Z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać zmniejszenia obowiązku wyrównania dorobków. Jeśli strony nie mogą się porozumieć co do sposobu lub wysokości wyrównania, spór rozstrzyga sąd.

6. A co w razie śmierci jednego z małżonków? Wyrównanie dorobków następuje między jego spadkobiercami a małżonkiem pozostałym przy życiu.

Spadkobiercy też mogą wystąpić z żądaniem zmniejszenia obowiązku wyrównania dorobków – ale tylko wtedy, gdy zmarły) wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa albo rozwód czy też wystąpił o orzeczenie separacji.

WAŻNE INFORMACJE

- **MIMO ROZDZIELNOŚCI MAJĄTKOWEJ MAŁŻONKOWIE NADAL MUSZĄ – KAŻDY WEDŁUG MOŻLIWOŚCI I SIŁ – PRZYCZYNIAĆ SIĘ DO ZASPOKAJANIA POTRZEB RODZINY.** Odpowiadają solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w celu zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, na przykład po to, aby porobić opłaty za mieszkanie.
- **UMOWĘ O ROZDZIELNOŚCI MAJĄTKOWEJ MOŻEMY PODPISAĆ PRZED WZIĘCIEM ŚLUBU ALBO W CZASIE MAŁŻEŃSTWA.** Umowa majątkowa małżeńska może być zmieniona albo rozwiązana. W razie jej rozwiązania w czasie trwania małżeństwa powstaje między małżonkami wspólność ustawowa – chyba że strony postanowiły inaczej.
- **MAŁŻONEK MOŻE POWOŁYWAĆ SIĘ WZGLĘDEM INNYCH OSÓB NA UMOWĘ MAJĄTKOWĄ MAŁŻEŃSKĄ – GDY JEJ ZAWARCIE ORAZ RODZAJ BYŁY IM WIADOME.** Wytłumaczmy to na przykładzie: pan Kowalski zaciągnął długi i wierzyciel zwrócił się do żony o ich wyrównanie. Ona może powiedzieć, że ich nie zapłaci, bo z mężem ma podpisaną rozdzielność majątkową. Takie działanie będzie skuteczne tylko wtedy, gdy wierzyciel o tej rozdzielności wiedział, pożyczając Kowalskiemu pieniądze.
- **PRZEZ UMOWĘ MAJĄTKOWĄ MAŁŻEŃSKĄ NIE MOŻNA ROZSZERZYĆ WSPÓLNOŚCI NA WSZYSTKIE SKŁADNIKI MAJĄTKU!** I tak poprzez nią nie rozszerzymy wspólności na: 1) przedmioty majątkowe, które przypadną małżonkowi z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny; 2) prawa majątkowe, które wynikają ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom; 3) prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie; 4) wierzytelności z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, o ile nie wchodzą one do wspólności ustawowej, jak również wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; 5) niewymagalne jeszcze wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej każdego z małżonków.

200
ZŁOTYCH
kosztuje wniosek do sądu (jest to opłata stała) o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

W ŚWIETLE PRAWA

Jak doprowadzić do zniesienia współwłasności majątkowej? Są dwie możliwości, z których mogą skorzystać małżonkowie. Poznaj je.

Notariusz lub sąd

- Zniesienie współwłasności majątkowej może nastąpić w drodze: 1) umowy notarialnej między małżonkami – i taka umowa jest skuteczna z dniem jej zawarcia; 2) sądowego zniesienia wspólności z datą wsteczną – która jest skuteczna z dniem zawartym w wyroku sądu (może to być data nawet o kilka lat wcześniejsza niż samo orzeczenie).

Co wybrać

- Ustanowienie rozdzielności u notariusza jest szybszym sposobem załatwienia sprawy. Jednak, z oczywistych względów (umowa jest przecież zgodnym oświadczenie woli dwóch stron), może odbyć się tylko wówczas, gdy partnerzy są zgodni co do podpisania takiego dokumentu i samej jego treści. W sytuacji, gdy jedna ze stron nie wyraża na to zgody, trzeba zwrócić się właśnie do sądu. Pozew wnosimy do sądu rejonowego – wskazując ważne powody, na których podstawie żąda my ustanowienia rozdzielności majątkowej.

Jakie powody są ważne

- Ustanowienia rozdzielności majątkowej przez sąd małżonkowie mogą żądać tylko z ważnych powodów. Z jakich? Nie są one wyliczone i każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie. Zalicza się jednak do nich na przykład separację małżonków, która uniemożliwia im wspólne zarządzanie majątkiem czy nałogi. Ale w każdej rozstrzyganej sprawie to do decyzji sądu pozostaje sprawa uściślenia treści pojęcia ważnych powodów. W szczególności będzie on brał pod uwagę sytuacje czy też okoliczności, w których dalsze trwanie wspólnoty majątkowej zagrażałoby interesom rodziny lub drugiego ze współmałżonków. Pamiętajmy: rozdzielność majątkowa powstaje z dniem określonym w wyroku ją ustanawiającym.

Bez naszej woli

- Tak zwany ustrój rozdzielności majątkowej powstaje niezależnie od woli małżonków w razie: 1) ubezwłasnowolnienia jednego z nich (zarówno ubezwłasnowolnienia całkowitego, jak również częściowego); 2) ogłoszenia upadłości; 3) orzeczenia separacji. Wspólność majątkowa ustaje oczywiście także wskutek rozwodu czy też śmierci jednego z małżonków, ponieważ kończy się wówczas małżeństwo traktowane jako prawnie uznany związek mężczyzny oraz kobiety. **(kb)**

AGRO

W ten weekend na terenie PODR w Szepietowie swoje zwierzęta zaprezentują najlepsi podlascy hodowcy. Natomiast, jeśli chodzi o bydło – przyjadą do nas czołowi hodowcy z całego kraju. // STR. 14

Agroturystyka pełna smaków

Prezentacje. Do gospodarstwa agroturystycznego w Studzieńczynie w pobliżu Janowa przyjeżdżają nie tylko amatorzy wczasów pod gruszą, ale też miłośnicy dobrego jedzenia. Właściciele kwatery wabią turystów wyjątkowymi wyrobami przyrządzanymi według starych receptur.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl



FOT. D. BIZIUK

Mięsne wyroby z gospodarstwa agroturystycznego w Studzieńczynie można kupić m.in. na festynach organizowanych w różnych miejscowościach województwa podlaskiego. Na zdjęciu: Karolina Moniuszko (z lewej) razem ze swoją teściową Natalią.

Stare powiedzenie, że „droga do serca wiedzie przez żołądek", doskonale sprawdza się w przypadku kwatery agroturystycznej, prowadzonej przez rodzinę Moniuszków. Malownicza okolica, zasobne w grzyby lasy, rzeka, gdzie można liczyć na bliskie spotkanie z bobrem – to tylko niektóre atrakcje, jakie czekają na gości, którzy zawędrują w te strony.

W swojej ofercie gospodarstwo ma też całe mnóstwo domowych wędlin i innych smakołyków. Tych, którzy chociaż raz spróbowali wyrobów ze Studzieńczyny, nie trzeba namawiać do ponownego przyjazdu do Moniuszków.

Miejsce na kwaterę

– Wiadomo, że dobry smak jest dzisiaj w cenie. Ludzie szukają smakołyków, które przypominają im dzieciństwo. Wbrew pozorom, obecnie na rynku ciężko jest znaleźć dobre swojskie wędliny – przyznaje Karolina Moniuszko ze Studzieńczyny koło Janowa.

Kobieta prowadzi gospodarstwo agroturystyczne wspólnie z mężem Maciejem. Kwatera funkcjonuje w tym miejscu od 18 lat. Na pomysł jej założenia wpadli starsi przedstawiciele rodu Moniuszków – Natalia i Stanisław.

– Wszystko zaczęło się od pomysłu, na jaki wpadli moi teściowie. Oboje postanowili wykorzystać walory swojego gospodarstwa i tak powstała kwatera agroturystyczna – opowiada Karolina.

Okazało się, że goście szybko odkryli i docenili ten zakątek. Dodatkowym atutem był fakt, że Studzieńczyna leży w sąsiedztwie Szlaku Rękodzieła Ludowego i Szlaku Tatarskiego.

– Teściowie zaczęli częstować turystów własnoręcznie przygotowanymi wędlinami. Szybko okazało się, że ich wyroby mają coraz więcej amatorów – dodaje Karolina Moniuszko.

Prawie 10 lat temu nestorzy rodu przekazali swoje gospodarstwo w ręce syna i synowej. Studzieńczyna miała już wtedy własną markę. Młodzi stwierdzili, że nie pozostaje im zatem nic innego, jak tylko kontynuować obrany przez seniorów kierunek.

Perła dla szynki

– Wyrobu tradycyjnych wędlin nauczyła mnie teściowa. Szybko zorientowałam się, że to zajęcie daje mi sporo satysfakcji. Lubię to, co robię. Fakt, że ludzie chwalą nasze wędliny, jeszcze bardziej dopinguje do pracy w gospodarstwie – przyznaje mieszkanka Studzieńczyny.

W 2013 roku wyroby z gospodarstwa Moniuszków zdobyły prestiżową nagrodę – „Perłę". Konkretnie – otrzymała ją szynka wiejska.

– Mieliśmy sporą konkurencję, dlatego wygrana sprawiła nam ogromną radość – wspomina pani Karolina.

Jakość przede wszystkim

Młodzi gospodarze zajmują się hodowlą bydła mięsnego i uprawiają ponad 50 hektarów ziemi.

– Ludzie często pytają nas o przepis na tak udane wyroby mięsne. Jest jeden podstawowy warunek, a mianowicie: wszystko przygotowujemy w oparciu o surowiec pochodzący z własnej hodowli. To zapewnia wysoką jakość produktów, a jakość jest gwarancją sukcesu – twierdzi Karolina Moniuszko.

Wyroby ze Studzieńczyny można kupić na imprezach plenerowych i oczywiście w miejscu ich wytwarzania.

Kwaterę ulokowaną w pobliżu Janowa chętnie odwiedzają Polacy, Białorusini, Szwajcarzy. Meldowali się tutaj również goście z Japonii, a nawet Meksyku. Wszyscy chwalą talenty kulinarne rodziny Moniuszków.

Kilka lat temu wędlinami rodem ze Studzieńczyny zachwycił się pewien Polak z Kanady. Okazało się, że był to właściciel sklepów mięsnych. Kanadyjczyk z polskim rodowodem zwrócił się do właścicieli kwatery agroturystycznej, aby ci nauczyli jego pracowników przyrządzania tradycyjnych wędlin. Z zaproszenia do Kanady skorzystali Natalia i Stanisław Moniuszkowie.

– Mam nadzieję, że w przyszłości przytrafi nam się więcej równie ciekawych historii – dodaje pani Karolina.

KRÓTKO

STONKA ATAKUJE Na wielu plantacjach ziemniaczanych stonka ziemniaczana przekroczyła próg ekonomicznej szkodliwości. PIORiN uaktywnił swoje komunikaty o zagrożeniu praktycznie we wszystkich województwach. Masowe żerowanie larw powoduje gołożery, które wpływają później na wielkość plonu bulw. Zwalczanie stonki najlepiej przeprowadzić przed masowym pojawieniem się larw w fazie L4, które są najbardziej żarłoczne. Zabieg ten wykonany w tym okresie ograniczy też liczbę chrząszczy letnich. Często zabieg przeciwko stonce należy powtórzyć w momencie masowego pojawienia się chrząszczy letnich I pokolenia.

Marchewka prosto od znajomego rolnika? Dlaczego nie!

Konferencje

Rolnicy, którzy chcą dostarczać świeże warzywa bezpośrednio konsumentom, powinni przyjść na jutrzejsze spotkanie.

Rozpocznie się ono o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, w Białymstoku. Poświęcone będzie tzw. krótkim łańcuchom żywnościowym.

Na spotkaniu obecni będą pomysłodawcy „Paczki od rolnika" – inicjatywy, która funkcjonuje w woj. małopolskim. Tam takie praktyki są już powszechne. Marchewka i inne produkty żywnościowe wysokiej jakości (np. produkowane metodami ekologicznymi) trafiają bezpośrednio od rolników do konsumentów. Bez zbędnych pośredników, magazynów, konserwantów i marż handlowych. Dużym plusem jest to, że konsumenci znają producentów i warunki w jakich to co zjadają było wytwarzane.

A więc, rolnik, wytwórca produktów rolnych, zajmuje się jednocześnie ich dystrybucją. Eliminuje pośredników i anonimowość źródła pochodzenia produktu.

Jak to się odbywa w woj. małopolskim? Grupa rolników zrzeszająca gospodarstwa produkujące zgodnie z wymogami rolnictwa ekologicznego sprzedaje swoje produkty – owoce i warzywa poprzez własną stronę internetową (dostawa kurierska) lub bezpośrednio dostarcza do odbiorców, głównie w Krakowie. Tam pomysł okazał się bardzo trafny. Rolnicy dostają godziwe wynagrodzenie za swoje produkty, a konsumenci otrzymują świeże, „zdrowe" warzywa. Na stronie internetowej www.odrolnika.pl zarejestrowanych jest 1200 odbiorców.

Organizatorami spotkania z pomysłodawcami „Paczki od rolnika" są : Sekretariat Regionalny KSOW w Województwie Podlaskim i Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Przewidują oni również dyskusję dotyczącą możliwości wdrożenia podobnych projektów w naszym województwie.

Podczas seminarium zaprezentowana zostanie również strona internetowa promująca produkty żywnościowe i potrawy z województwa podlaskiego www.produkty.wrotapodlasia.pl Strona może być początkiem przyszłego portalu wspierającego ideę kupowania produktów żywnościowych „prosto ze wsi".

Organizatorzy zapraszają na spotkanie nie tylko rolników produkujących żywność ekologiczną, przedstawicieli organizacji i ruchów konsumenckich, ale również konsumentów, którzy są zainteresowani dostawami świeżych warzyw. **opr. (koci)**

Zapraszają na truskawki

Imprezy. Konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, bitwa truskawkowa pomiędzy drużyną gospodarzy i resztą świata oraz wywołujące ogromne emocje Mistrzostwa Świata w Jedzeniu Truskawek na Czas – na to wszystko szykuje się Korycin.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl



FOT. D. BIZIUK

Tak było na Ogólnopolskich Dniach Truskawki w Korycinie w ubiegłym roku. Na zdjęciu: wypieki zgłoszone do konkursu na najsmaczniejsze ciasto truskawkowe. Jurorzy podkreślali, że wybór zwycięzcy nie należał do łatwych zadań.

W najbliższy weekend w Korycinie niepodzielnie będą królowały truskawki. Już po raz XIX miejscowość ta powita uczestników Ogólnopolskich Dni Truskawki. Wyjątkowo apetyczne święto odbędzie się nad korycińskim zalewem.

Sobotni program wypełnią sportowe atrakcje, z kolei w niedzielę trzeba się przygotować na prawdziwą truskawkową ucztę.

Napierw rajd, potem sztuka

O godz. 13 w sobotę rozpocznie się spływ kajakowy, a także rajd pieszy i rowerowy. Na godz. 15.30 zaplanowano turystyczne ognisko nad zalewem. Pół godziny później na korycińskim Orliku zostanie rozegrany mecz piłkarski pomiędzy samorządem Terespola i Korycina.

Prapremierę sztuki Gogola „Ożenek" w wykonaniu grupy teatralnej „Seniorzy w działaniu" będzie można zobaczyć w sali konferencyjnej Ośrodka Kultury.

Spacer po Parku Plebańskim nocą to atrakcja zaplanowan na godz. 20.

Na owocową nutę

Zakupy na kiermaszu handlowym, gdzie nie zabraknie stoisk z wyrobami regionalnymi, będzie można robić w niedzielę od godz. 10.

Punktualnie o godz. 11.30 w kościele pw. Znalezienia i Podwyższenia Św. Krzyża w Korycinie rozpocznie się uroczysta msza połączona z wręczeniem Honorowego Obywatelstwa Gminy Koryein.

Oficjalne otwarcie truskawkowego festynu nad zalewem nastąpi o godz. 13. W programie: występy amatorskich zespołów artystycznych i folklorystycznych, pokazy tańca współczesnego, pokaz łucznictwa konnego, wczesnośredniowieczna osada słowiańska, wręczenie odznaczeń 'Zasłużony dla rolnictwa".

W trakcie festynu zostaną rozegrane liczne konkursy. Organizatorzy zapraszają do udziału w Truskawkowej Rewii Mody, wspólnego poszukiwania truskawki o największych gabarytach. szykuje się też konkurs na najsmaczniejsze ciasto truskawkowe.

Po raz 14 odbędą się Mistrzostwa Świata w Jedzeniu Truskawek na Czas. Ich uczestnicy będą mieli za zadanie spałaszować kilogram tych owoców w jak najkrótszym czasie. Po mistrzostwach trzeba zobaczyć nie lada atrakcję, a mianowicie: truskawkową bitwę. Po dwóch przeciwnych stronach staną mieszkańcy Korycina i drużyna reszty świata.

O godz. 21 na scenie wystąpi Sylwia Grzeszczak.

Konsultacje o płatnościach

Aktualności

Rozpoczęła się szeroka dyskusja na temat kształtu płatności bezpośrednich w nowej perspektywie finansowej, która obowiązywać będzie od 2015 r.

Ministerstwo rolnictwa proponuje, między innymi, wdrożenie płatności dodatkowych na bazie środków przesuniętych z II-go filaru WPR (25 proc.), ukierunkowując to dodatkowe wsparcie na grupę gospodarstw średnich. Pozwoli to na skuteczniejsze wspieranie dochodów tych gospodarstw, które nie osiągają takich korzyści wynikających ze skali produkcji, jak gospodarstwa największe, niemniej jednak mają szanse na trwały rozwój.

Resort rolnictwa przedstawił trzy możliwe warianty wdrożenia płatności dodatkowych. W każdym z nich płatność do wszystkich kwalifikujących się hektarów nie będzie mniejsza niż 184 euro/ha, tj. o 2 euro na hektar więcej niż średnia wynikająca z unijnej propozycji płatności na I filar, bez przesunięcia 25 proc. z II filara. W zależności od przyjętego rozwiązania, wysokość wsparcia wzrośnie, osiągając w jednym z proponowanych wariantów stawkę 246 euro/ha.

Rolnicy, którzy zdecydują się na zwiększenie towarowości gospodarstw będą mogli dodatkowo skorzystać z nowych płatności do produkcji. Na dopłaty powiązane z produkcją proponuje się skierować 15 proc. środków przeznaczonych na dopłaty bezpośrednie. Wyższe wsparcie dostaną młodzi rolnicy i prostszymi regułami będą objęte małe gospodarstwa. **opr. (d)**

Bezpłatne wsparcie dla beneficjentów PROW

Doradztwo

Rolnicy, którzy złożyli w ARiMR wnioski o przyznanie pomocy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy doradców Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

W PODR funkcjonuje Zespół Ekspertów, których zadaniem jest udzielanie nieodpłatnej pomocy w zakresie:

– ułatwienie startu młodym rolnikom,

– modernizacja gospodarstw rolnych,

– przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych,

– wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW),

– programy rolno środowiskowe,

– zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne,

– różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej,

– wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w zakresie różnicowania w kierunku działalności nierolniczej,

– grupy producentów rolnych,

– tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw,

– wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w zakresie tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw.

Wsparcie Zespołów obejmować będzie pomoc wnioskodawcom i beneficjentom w zakresie:

– prawidłowości dokumentowania i rozliczania poniesionych przez beneficjentów kosztów,

– prawidłowości dokumentowania realizacji operacji,

– wniosków w sprawie zmian umów o przyznanie pomocy,

– przygotowywania odpowiedzi na pisma otrzymywane przez wnioskodawców lub beneficjentów z Agencji w ramach postępowania w sprawie przyznania pomocy oraz postępowania o wypłatę pomocy, w tym przygotowywania środków zaskarżenia,

– przygotowywania odpowiedzi lub zastrzeżeń do protokołów (raportów) z kontroli u wnioskodawców i beneficjentów,

– spraw dotyczących zwrotu pomocy finansowej oraz zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranych środków.

Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego będzie ściśle współpracować z oddziałem regionalnym i biurami powiatowymi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w celu zapewnienia jak najwyższej jakości świadczonych usług.

Szczegółowe informacje na temat wsparcia doradczego można uzyskać w PODR w Szepietowie oraz w powiatowych zespołach doradztwa rolniczego. **opr. (d)**

Targi AgroEkoTurystyczne

Imprezy

Zapach ziół, miodu, chleba i regionalnych przysmaków towarzyszyć będzie VI Targom AgroEkoTurystycznym, które odbędą się na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie w dniach 19-20 lipca. Ich organizatorem jest Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, burmistrza Augustowa i Augustowsko-Podlaskie Stowarzyszenie Eko-Rolników przy współfinansowaniu Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie podlaskim.

W programie: sprzedaż żywności ekologicznej i tradycyjnej, pokazy kulinarne, oferta kwater agroturystycznych, warsztaty zielarskie, wykłady, porady specjalistów, konkursy, gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, warsztaty plastyczno – recyklingowe, występy zespołów muzycznych oraz „Piknik zbożowy" i „Kuchnia pachnąca tradycją".

Warunkiem uczestnictwa w targach jako wystawca jest zapoznanie z regulaminem targów oraz wypełnienie Karty zgłoszenia wystawcy i przesłanie jej do 10 lipca na adres: Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Augustowie ul. Obrońców Westerplatte 8, 16-300 Augustów lub Augustowskie Placówki Kultury, ul. Rynek Zygmunta Augusta 9, 16-300 Augustów. Szczegółowe informacje: PODR Szepietowo – tel. 86 275 89 19, 500 296 234, PZDR Augustów – tel. 87 643 38 60, 519 893 684. **opr. (d)**

Warto przyjechać do Szepietowa

Imprezy. W ten weekend, czyli 28 – 29 czerwca, na terenie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, swoje zwierzęta zaprezentują najlepsi podlascy hodowcy. Natomiast, jeśli chodzi o bydło – przyjadą do nas czołowi hodowcy z całego kraju.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakwoska@mediaregionalne.pl

Ogólnopolska Wystawa Bydła Hodowlanego, w której uczestniczyć będą hodowcy bydła mlecznego ze wszystkich zakątków Polski, odbędzie się w Szepietowie po raz trzeci. Natomiast Regionalna Wystawa Zwierząt już dwudziesty pierwszy raz. Podobnie jak w ubiegłym roku odbędzie się też II Ogólnopolska Wystawa Królików Rasowych. Hodowcy przywiozą króliki najrozmaitszych odmian, kolorów oraz rozmiarów (od miniaturek po prawdziwe olbrzymy).



FOT. A. CHOMICZ

Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych oraz Ogólnopolska Wystawa Bydła Hodowlanego odbędzie się w Szepietowie już w najbliższy weekend – 28 i 29 czerwca

Powalczą o tytuły

Prezentowane w Szepietowie zwierzęta będą walczyć o tytuły superczempionów, czempionów i wiceczempionów. Natomiast jeszcze kilka dni przed wystawą do Szepietowa przyjadą młodzi adepci sztuki fitterskiej z Podlaskiego Koła Młodych Hodowców. Będą oni zdobywać wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu żywienia, pielęgnacji, mycia, strzyżenia oraz oprowadzania bydła. Podczas wystawy będziemy mieli okazję zobaczyć wyniki ich kilkudniowej pracy.

Podobnie, jak w latach poprzednich, odbędzie się też konkurs „Młodzi Hodowcy". Zaprezentują się w nim dzieci podlaskich hodowców, które wkroczą na ring z cielętami.

Każdy znajdzie coś dla siebie

Wystawa Zwierząt Hodowlanych to impreza dla każdego – nie tylko hodowców i nie tylko rolników. Oczywiście główną atrakcją będą zwierzęta, ale do Szepietowa przyjadą też producenci maszyn, firmy oferujące wyposażenie budynków inwentarskich, urządzeń udojowych, producenci pasz, nawozów, instytucje finansowe, doradcze i obsługujące rolnictwo. Ale nie zabraknie również stoisk z rękodziełem ludowym, tradycyjnymi przysmakami: wędlinami, chlebami, serami czy też małej gastronomii.

PROGRAM

SOBOTA – 28 CZERWCA
Ring
godz. 8 – wycena bydła mlecznego i mięsnego, koni, owiec, drobiu i królików rasowych
godz. 13 – uroczyste otwarcie wystawy – ogłoszenie wyników
godz. 13.30 – rozstrzygnięcie plebiscytu „Gazety Współczesnej" – Rolnik Roku i Nasz Sołtys
godz. 14 – wręczenie nagród przez samorządy, sponsorów i firmy
Budynek główny (blok seminaryjny – sala nr 4; początek godz. 10)

NIEDZIELA – 29 CZERWCA
godz. 9 – Msza Święta Polowa
Ring
godz. 10.30 – wręczanie odznaczeń państwowych
godz. 11 – prezentacja zwierząt i wręczanie pucharów hodowcom
godz. 11.30 – pokaz Podlaskiej Szkoły Młodych Hodowców
godz. 11.50 – konkurs „Młodzi Hodowcy"
godz. 13.30 – rozstrzygnięcie konkursów – Hit Wystawy, Najatrakcyjniejsze Stoisko, Hit Publiczności.

Duże zainteresowanie młodych

Finanse

Podlaski Oddział Regionalny ARiMR spodziewa się łącznie ok. 2 tys. wniosków od młodych rolników. Wczoraj było zarejestrowanych 1950.

– W ostatnim dniu przyjmowania wniosków o przyznanie pomocy z działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom", finansowanego z PROW 2007-2013, ludzie składają je osobiście, ale niektórzy wysłali je pocztą – powiedział wczoraj Krzysztof Zalewski, zastępca dyrektora POR ARiMR. – Dlatego ostateczna liczba będzie znana wkrótce. W poprzednim naborze przyjęliśmy 1042 wnioski.

Do 22 czerwca wnioski o wsparcie złożyło w oddziałach regionalnych ARiMR 18 242 młodych rolników. Agencja ma do rozdzielenia na przyznanie takiej pomocy ok. 800 mln zł.

Przypomnijmy, że zasady i warunki udzielania wsparcia w tegorocznym naborze różnią się od tych z ubiegłych lat. Najważniejszą z nich jest zwiększenie kwoty pomocy. Teraz premia wyniesie 100 tys. zł, a poprzednim naborze było 75 tys. zł. Pozostawiono możliwość skorzystania ze wsparcia osobom, które prowadziły działalność rolniczą przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy, z tym że ten okres został wydłużony w stosunku do minionego naboru. Wcześniej młody rolnik mógł ubiegać się o pomoc także, gdy prowadził samodzielnie gospodarstwo nie dłużej niż 12 miesięcy, liczone do dnia złożenia wniosku o pomoc, a w tegorocznym naborze jest to aż 15 miesięcy. Dłuższy też będzie termin na uzupełnienia wykształcenia przez młodych rolników, w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej. Dotychczas było tak, że rolnicy, mieli na uzupełnienie wykształcenia 3 lata od otrzymania decyzji o przyznaniu wsparcia. Teraz, termin ten został wydłużony do 3 lat i 9 miesięcy, ale tylko w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej, np. zamknięcia szkoły, do której uczęszczał rolnik. Ta zmiana dotyczy też osób z lat ubiegłych, ale muszą one udokumentować zaistnienie szczególnych zdarzeń, które sprawiły, że wykształcenie zdobyli później.

ARiMR będzie musiała pracować szybciej przy rozpatrywaniu wniosków. Do 50 dni zmniejszy się czas, jaki będzie miała agencja na weryfikację oraz pełną merytoryczną ocenę złożonych wniosków. Krótszy także będzie termin pozwalający na dokonanie przez młodych rolników uzupełnień i poprawek w złożonych wnioskach o pomoc. Po otrzymaniu z ARiMR wezwania do usunięcie braków formalnych, będą mieli na to tylko 7 dni. Dlatego ważne jest, aby młodzi rolnicy starali się przygotować bardzo starannie i dokładnie swoje wnioski, by uniknąć stresu związanego z krótkim terminem na wprowadzenie zmian i poprawek. W tegorocznym naborze nie ma limitów finansowych przyznanych poszczególnym województwom, będzie natomiast jedna koperta finansowa dla całego kraju. O kolejności przysługiwania wsparcia zadecyduje liczba zdobytych punktów przez wnioskujących. Będą one poznawane na podstawie trzech kryteriów: powierzchnia użytków rolnych – maksymalnie można otrzymać 16 pkt. (im większe gospodarstwo tworzy młody rolnik rozpoczynając samodzielną działalność, tym dostanie więcej punktów); wykształcenia młodego rolnika - maks. 5 pkt. (im wyższe wykształcenie, tym więcej punktów) oraz stopy bezrobocia w powiecie, w którym położone jest gospodarstwo – maks. 5 pkt. Warunkiem przyznania pomocy będzie uzyskanie przez rolnika starającego się o uzyskanie premii, co najmniej 7 punktów. **opr. (d)**



Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

WWW.WSPOLCZESNA.PL

ZBIGNIEW WODECKI

ZAPRASZAMY NA NIEPOWTARZALNY KONCERT



27 września 2014,
godz. 18.30
Aula WSFiZ
w Białymstoku
ul. Ciepła 40

Bilety do nabycia: Biuro Ogłoszeń
Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej,
ul. Św. Mikołaja 1,
www.ticketpro.pl

Cena: 75 zł - I strefa, 65 zł - II strefa
Informacje i rezerwacje:
www.poranny.pl,
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00

Organizatorzy:

Patroni medialni:

regiomoto.pl

Zgodnie z projektem ustawy, który przeszedł przez Senat, resort infrastruktury dokona weryfikacji pytań na prawo jazdy. Mają też być odtajnione a egzamin teoretyczny będzie można zdawać bez obowiązkowych kursów w ośrodkach szkolenia kierowców.

Sprawdzamy Toyotę Corollę E12. Czy jest nie do zdarcia.

Poradnik zakupowy. Warto rozejrzeć się za dziewiątą generacją Corolli. Ma ona udaną mechanikę i wnętrze.

Dziewiąta generacja Toyoty Corolli od poprzednika odróżniała się przede wszystkim stylistyką. Nareszcie był to samochód, na który można było patrzeć z przyjemnością. Po latach okazało się, że za poprawieniem wyglądu nie poszło obniżenie jakości. Dlatego dziś Toyota Corolla IX, oznaczona kodem E12, cieszy się popularnością na rynku samochodów używanych.

Corolla dziewiątej generacji była produkowana w Wielkiej Brytanii (trzy- i pięciodrzwiowy hatchback) oraz Turcji (sedan i kombi). W 2004 r. auto przeszło lifting. Najbardziej widoczne zmiany to nowy przód z ładniejszymi reflektorami i osłoną chłodnicy. Pojawiły się też nowe silniki (o czym niżej) i lepsze wyposażenie – między innymi seryjny układ stabilizacji toru jazdy VSC. Na rynek trafiła też Toyota Corolla Verso, minivan bazujący na tym modelu.

Podstawowe wyposażenie Toyoty Corolli obejmowało m.in. radio, immobiliser, dwie poduszki powietrzne z przodu (po liftingu cztery – razem z bocznymi) czy ABS. Automatyczna klimatyzacja była standardem dopiero od wersji Sol, większość samochodów posiada jednak klimatyzację manualną.

Kabina Toyoty Corolli jest przestronna jak na auto kompaktowe i wyłożona materiałami niezłej jakości. Co ciekawe, po latach okazało się, że staranniej zmontowano auta produkowane w Turcji.

Pojemność bagażnika wynosi odpowiednio: 289-960 l (hatchback), 437 l (sedan) i 402-1280 l (kombi). Hatchback ma więc mały kufer, ale za to łatwiej o nie na rynku niż o sedana. Najpopularniejszą odmianą jest najbardziej praktyczne kombi.

W testach zderzeniowych Euro NCAP samochód uzyskał wynik czterech gwiazdek.

Podstawowe silniki benzynowe, to najlepszy wybór dla kogoś, kto szuka niezawodnego samochodu. Są one napędzane łańcuchem rozrządu i jeśli kierowca przestrzega reżimu serwisowego, praktycznie bezawaryjne. Sporadycznie zdarzają się usterki sond lambda i pęknięcia kolektorów wydechowych.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Corolla dziewiątej generacji była produkowana w Wielkiej Brytanii (trzy- i pięciodrzwiowy hatchback) oraz Turcji (sedan i kombi).W 2004 r. auto przeszło lifting. Najbardziej widoczne zmiany to nowy przód z ładniejszymi reflektorami i osłoną chłodnicy.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Deska rozdzielcza Corolli tej generacji nie porywa swoją stylistyką, ale trzeba przyznać, że jej ergonomia jest wzorowa.

W przypadku silników wysokoprężnych najlepszym wyborem będzie jednostka 1.4 D4-D, montowana po liftingu. Produkowany w Jelczu-Laskowicach silnik nie zamienia Toyoty Corolli w demona szybkości, ale zużywa mało paliwa i jest uznawany za jednostkę stosunkowo bezawaryjną. Nie ma m.in. dwumasowego koła zamachowego, a wtryskiwacze paliwa to tańsze podzespoły Boscha, a nie japońskie Denso.

Japoński kompakt ma proste zawieszenie – kolumny McPhersona z przodu i belka skrętna z tyłu. Trwałość tego układu jest duża, ale Toyota Corolla nie prowadzi się tak dobrze, jak Ford Focus czy VW Golf V.

Szybkiej jeździe po zakrętach nie sprzyja też mocne wspomaganie kierownicy, które słabo komunikuje, co dzieje się z przednimi kołami.

Po dłuższej jeździe po naszych drogach, może wystąpić konieczność wymiany takich elementów jak końcówki drążków kierowniczych, czy łożyska kół. Innym minusem są ceny części, np. amortyzatorów, wyższe niż w przypadku innych, klasowych rywali (500-650 zł za komplet przednich amortyzatorów).

Inne typowe usterki to szybko przepalające się żarówki świateł mijania. Ich wymiana jest bardzo utrudniona i wymaga dużo cierpliwości i nietrwałe uszczelki drzwi. Aby spowolnić ich pękanie, trzeba pamiętać o smarowaniu ich silikonem przed zimą.

Minusem jest niewielka liczba zadbanych egzemplarzy na rynku. Prywatni właściciele niechętnie sprzedają swoje auta, a większość oferty to samochody poflotowe. Białe kombi z dieslem 1.4 D4-D mają nierzadko kosmiczne przebiegi, ale z drugiej strony zazwyczaj posiadają też udokumentowaną historię serwisową. To atut w porównaniu z autami, sprowadzanymi z Zachodu.

Drugi mankament to mało sportowe prowadzenie i nudna stylistyka.

Toyotę Corollę E12 w sensownym stanie z początku produkcji możemy kupić już za ok. 12000 zł. Podobną cenę mogą mieć zarówno odmiany benzynowe, jak i wysokoprężne – wszystko zależy od kondycji danego egzemplarza.

Samochody oferowane za 10 tys. zł i poniżej będą z reguły wymagały większych wydatków. Egzemplarze z końca produkcji (2006 i 2007 rok) potrafią kosztować nawet 30000 zł.

regiomoto.pl

Reklama A5327218012
Autoryzowany Serwis
•blacharsko lakierniczy
•mechaniczny
ŠKODA
TOP AUTO Krupniki 25, B-stok
T: (85) 671 20 06 www.topauto.com.pl

KRÓTKO

Fiesta red i black editio
Trafią do salonów jesienią. Będą różnić się kolorystką (czerń i czerwień), ale pod maską będą miały ten sam silnik – 1.0 EcoBoost o mocy 140 KM. Ford szczyci się, że ma on lepszy stosunek mocy do pojemności niż bugatti veyron. Sprint od 0 do 100 km/h w 9 s., prędkość maks. – 201 km/h. **(DKO)**

Specjalne pasy na A2 i A4
W połowie lipca na autostradzie A2 Konin – Stryków i A4 Wrocław – Gliwice pojawią się specjalne pasy i bramki dla samochodów osobowych z urządzeniami viaAUTO. Dotąd kierowcy tych aut musieli korzystać ze zwykłych bramek, na których inni zmotoryzowani się zatrzymują i ich blokują. Urządzenie viaAUTO pozwala na pokonanie bramek bez zatrzymywania się. Cena viaAUTO ma przy tej okazji spaść o 35 zł do 100 zł. Pasy dla aut z tym urządzeniem zostaną wydzielone z istniejących. **(SDR)**

Kultowy roadster kończy 25 lat
Mazda MX-5, kabriolet z napędem na tył i lekkim nadwoziem jest produkowany od 1989 r. i trafił do Księgi Guinnessa jako najlepiej sprzedające się dwuosobowe auto sportowe w historii. Na drogi wyjechało ponad 900 tys. egzemplarzy MX-5. Na rynku jest obecnie trzecia generacja japońskiego roadstera. Pod maską ma silnik benzynowy 2.0 160 KM. **(DKO)**

Usterka w suzuki jimny
Z powodu wady śrub w japońskiej terenówce może dojść do obluzowania końcówek drążków poprzecznych – przedniego i tylnego – z pochwą mostu napędowego. Objawia się to wibracjami na kierownicy. W skrajnych wypadkach śruby mogą wypaść. Producent w autoryzowanych serwisach wymieni je za darmo na zmodyfikowane. **(KBI)**

Hyunday genezis w Europie
To koreańskie auto klasy wyżej. Ma pod maską silnik benzynowy 3.8 V6 315 KM z bezpośrednim wtryskiem i ośmiobiegowy automat. Jest też napęd na obie osie, wielowahaczowe zawieszenie i bogate wyposażenie, m.in. tempomat z radarem. Ceny startują od 299000 zł. **(DKO)**

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 24 CZERWCA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Lepiej sprawdź, kto zapłaci za auto służbowe, gdy je rozbijesz

Prawo. Wypadek samochodem służbowym może być kosztowny dla pracownika. Zwłaszcza, gdy firma nie wykupiła polisy autocasco. Bo pracownicy ponoszą odpowiedzialność za szkody powstałe wskutek nienależytego wykonania ich obowiązków, wynikających z umowy o pracę.

Stawomir Draguła
slawomir.dragula@mediaregionalne.pl

Jaki jest najlepszy samochód na świecie, który podjedzie nawet pod półmetrowy krawężnik? Oczywiście służbowy. W tym żarcie jest wiele prawdy. Wielu pracowników może wykorzystywać auto od firmy do swoich prywatnych celów. Nie płacą za samochód, jego ubezpieczenie i naprawy, a często także za paliwo. Ale są też minusy: – Pracownik ponosi odpowiedzialność za powierzone mu mienie i szkody powstałe z jego winy – podkreśla Andrzej Puławski, radca prawny z Katowic.

W razie wypadku autem służbowym problemu nie ma, gdy winę ponosi inny kierowca a nie pracownik. Sprawa komplikuje się, gdy do wypadku dojdzie z winy kierowcy samochodu służbowego. Auta firmowe zazwyczaj są w miarę nowe, a ich właściciele często wykupują polisy autocasco. Wtedy za naprawę powinien zapłacić ubezpieczyciel. Ale nie zawsze jest to oczywiste: – W ogólnych warunkach ubezpieczenia zawarte są różnego rodzaju wyłączenia odpowiedzialności, jednym z nich może być zastrzeżenie, że ubezpieczyciel nie bierze na siebie kosztów wynajmu samochodu zastępczego – mówi radca prawny. – W takiej sytuacji pracodawca może obciążyć kosztami pracownika, podobnie jak zwrócić się o rekompensatę strat, spowodowanych tym, że uszkodzony samochód niejako nie zarabia na siebie.



PIOTR PUZIO

PrzPrzed powierzeniem pracownikowi auta służbowego warto omówić z nim szczegółowo zasady korzystania z pojazdu oraz konsekwencje wynikające z nieprzestrzegania ich.

Niektóre firmy ubezpieczeniowe sprzedają polisy AC z tzw. udziałem własnym w szkodzie. To określona w umowie ubezpieczenia część wartości odszkodowania, jaką klient zobowiązuje się pokryć.

– Pracodawca może żądać od pracownika, by zapłacił za szkodę w części równej udziałowi własnemu – wyjaśnia Andrzej Puławski. – Może też wymagać od pracownika pokrycia kosztów utraty wartości auta, które miało wypadek.

Dużo zależy też od regulaminów wewnętrznych firm.

– U nas pracownik nie ponosi kosztów za pierwszą szkodę ze swojej winy – mówi Luiza Paprocka z jednej z opolskich firm transportowych. – Jeśli dojdzie do kolejnych, obciążamy go kwotą, o jaką wzrasta składka ubezpieczenia danego auta, spowodowana kolizjami czy wypadkami.

Jeśli samochód zginie z kluczykami lub dowodem rejestracyjnym, wówczas ubezpieczyciel nie wypłaci odszkodowania, a pracodawca może żądać zwrotu pieniędzy od pracownika.

– Jeśli kierowca auta służbowego w czasie wypadku czy kolizji był pod wpływem alkoholu czy narkotyków, ubezpieczyciel również nie wypłaci odszkodowania i pracodawca będzie domagał się pieniędzy od pracownika – dodaje Andrzej Puławski.

Jeśli samochód nie miał AC, a do kolizji czy wypadku doszło z winy jego użytkownika, to on zapłaci za naprawę. Pracownicy ponoszą bowiem odpowiedzialność za szkody, które powstały wskutek nienależytego wykonania ich obowiązków, wynikających z umowy o pracę. W najtrudniejszej sytuacji znajdzie się jednak pracownik, który samochodem firmowym bez AC uszkodzi inne auta tego samego pracodawcy, np. na parkingu. Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych, polisa nie obejmuje kolizji, w której rozbito tylko pojazdy, należące do tego samego właściciela.

Zgodnie z kodeksem pracy, odpowiedzialność pracownika wobec pracodawcy za uszkodzenia samochodu (także udział własny w polisie AC czy wzrost składki) sięga trzykrotności jego wynagrodzenia przy winie nieumyślnej i do pełnej rekompensaty w przypadku umyślnego wyrządzenia szkody. Pracodawca musi to jednak udowodnić.

– Warunkiem jest podpisanie umowy o powierzeniu mienia w postaci pojazdu. Wówczas granice odpowiedzialności pracownika odpadają i w przypadku uszkodzenia auta będzie on musiał pokryć koszty naprawy w całości – mówi mecenas Puławski.

To dobrze wiedzieć kupując skuter

Porady. Skuter przy codziennych dojazdach do pracy może być świetną alternatywą dla samochodu.

Do jazdy nim od półtora roku potrzebne jest prawo jazdy kat. AM, ale wielu osobom wystarczy tylko dowód osobisty. To wszyscy, którzy w momencie wejścia w życie nowych przepisów (19 stycznia 2013 r.) mieli co najmniej 18 lat.

Taka moc jest z Tobą

Taki skuter może mieć silnik o pojemności do 50 ccm, mocy nie większej niż 4 kW i prędkości maks. nie większej niż 45 km/h. Po drobnych przeróbkach takie motorowery osiągają nawet 80 km/h, ale to po pierwsze podnosi zużycie paliwa. Trzeba jednak pamiętać, że, kiedy dojedzie zdarzenia drogowego z udziałem skutera, który ma zdjętą blokadę, zakład ubezpieczeń będzie mógł odmówić wypłaty odszkodowania. Pokrycie strat materialnych i kosztów leczenia spadnie na nas samych. Powód? Według prawa do jazdy jednośladem o mocy ponad 4 kW, z prędkościami powyżej 45 km/h potrzebne jest już motocyklowe prawo jazdy. Taki sprzęt powinien być również zarejestrowany i ubezpieczony jak motocykl, a nie motorower.

Jeśli jednak w życie wejdzie nowelizacja przepisów, nad którą pracuje parlament, posiadacze prawa jazdy kat. B będą mogli legalnie jeździć jednośladami z silnikami o pojemności 125 ccm.

Prawo jazdy kat. AM może zrobić już 14-latek. Za kurs zapłaci od 500 do 800 zł. Egzamin państwowy kosztuje 170 zł, a wydanie prawa jazdy 100 zł 50 gr.



FOT. 123RF

Obowiązkowym elementem stroju według prawa jest kask, ale przy dłuższych dojazdach do pracy warto zainwestować również w motocyklowe rękawice i kurtkę.

Zainwestuj w solidność

Za nowy skuter w hipermarkecie płaci się 2000 zł, ale nie polecamy tych maszyn. Najtańsze skutery są kiepsko wykonane i mają niską trwałość. Lepiej wydać 4500-5000 zł i kupić solidne motorowery z Chin czy Tajwanu (np. marki Kymco czy Sym). ajdroższe kosztują nawet 12500 zł jak włoska Vespa.

Za 2-3 tysiące można kupić kilkuletni pojazd w całkiem dobrej kondycji. Trzeba jednak pamiętać, że używane dwusuwy, określane symbolem 2T, są bardziej podatne na tuning, mają lepsze osiągi, ale też z powodu budowy silnika cechuje je ograniczona żywotność.

Z kolei czterosuwy (oznaczenie 4T) odznaczają się mniej żywiołową reakcją na gaz, lecz są cichsze i zużywają naprawdę śladowe ilości paliwa (2 litry na „setkę" zamiast 3,5 w przypadku dwusuwa).

Roczna składka ubezpieczenia OC kosztuje około 50 złotych, a badanie techniczne to wydatek tylko 51 złotych (z czego 1 zł to opłata na rzecz systemu CEPiK). Jeżeli kupujemy nowy pojazd pierwszą wizytę na stacji zaliczymy dopiero po trzech latach, a następne badanie odbywać się będzie co dwa lata.

(KBI)

OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE Z AUTOGIEŁDY W DNIIU 22 CZERWCA

KUPIĘ

- Autokasacja, skup samochodów na złom, 506 266-726.
- Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM:

- Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.
- Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.
- Audi A6 C5, 2001/ 02, 1.9 TDI, 115 KM, stan bdb, 11.800 zł, 507 049-587.
- Chevrolet Aveo, 2009, serwisowany w ASO, I wł., bezwypadkowy, oryginalny lakier, 16.900 zł, 696 882-993.
- Chrysler Pt Cruiser, 2002, 2.4+ gaz, stan bdb, 10.500 zł, 507 049-587.
- Fiat Grande Punto, XII 2007, 1.4, 29 tyś km, I wł., salon, serwisowany, bezwypadkowy, stan idealny, 19.900 zł, 696 882-993.
- Honda Accord, 2007, 2.4 B, stan bdb, 30 tyś km, 32.000 zł, (85) 741 47-14.
- Kia Ceed, 2008, 1.4+ gaz, 59 tyś km, serwisowany, I wł., salon, bezwypadkowy, 23.900 zł, 696 882-993.
- Nissan Almera N16, 2000, 1.5 B+ gaz, 5.500 zł do neg., 662 157-151.
- Nissan Navara, 2007, 2.5 DCI, 174 KM, I wł., salon, 115 tyś km, z nadbudową, 34.900 zł, 696 882-993.
- Opel Astra III, 2006, 1.9 D, 17.300 zł, 606 724-242.
- Opel Vectra, 2007, 1.9 CDTI, 5 drzwi, hatchback, salon, bogata wersja, stan idealny, 23.900 zł, 696 882-993.
- Opel Vectra, X 2001, 2.0 TDI, klima, el. lusterka, el. szyby, 218 tyś km, 6.900 zł, 504 911-216.
- Peugeot Partner, 2000, 1.9 D, 5 osób, 6.200 zł, 661 766-638.
- Renault Clio II, 2000, 1.9 D, 198 tyś km, elektryka, wspomaganie, klima, ABS, 6.500 zł do neg., 695 735-851.
- Renault Megane, 2003, 1.5 DCI, salon, serwisowany, 5 drzwi, 8.900 zł, 696 882-993.
- Renault Megane, 2009, 1.6, nowy model, I wł., salon, 100 tyś km, serwisowany, bezwypadkowy, 31.500 zł, 696 882-993.
- Renault Scenic, 2008, 1.5 DCI, I wł., salon, serwisowany w ASO, bogata wersja, stan idealny, 21.500 zł, 696 882-993.
- Seat Ibiza, 2006, 1.4 16V, 66 tyś km, udokumentowany przebieg, 5 drzwi, bogata wersja, klima, 15.900 zł, 696 882-993.
- Skoda Fabia kombi, 2004, I wł., salon, 112 tyś km, serwisowany, bogata wersja, stan bdb, 12.500 zł, 696 882-993.
- VW Golf II, 1991, 1.6 D, po wypadku, uszkodzony tył, 1.200 zł, (85) 653 41-94.
- VW Passat B4 kombi, 1996, 1.9 TDI 90 KM, 5.000 zł, 506 292-229.
- VW Passat kombi, 2007, 2.0 TDI, automat DSG, serwisowany, bogata wersja, stan idealny, 27.900 zł, 696 882-993.
- VW Polo, 2004, I wł., salon, serwisowany w ASO, 5 drzwi, stan bdb, 14.500 zł, 696 882-993.
- VW Polo, 2008, 64 tyś km, I wł., salon, 5 drzwi, bezwypadkowy, stan idealny, 20.600 zł, 696 882-993.

Oto rewolucja po amerykańsku

Pierwsza jazda. Piąte wcielenia jeepa cherokee ma w sobie dużo więcej z auta typu SUV niż z terenówki. Jest dobre na asfalcie i poza nim.

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl



FOT. W. FRELICHOWSKI

Opływowe nadwozie ze szpiczastą maską, podwójnymi reflektorami i charakterystyczną osłoną chłodnicy. Podzielono ją na siedem części – to ukłon w stronę tradycji Jeepa.

Nowy Jeep Cherokee wyróżnia się awangardową stylistyką. Dla konserwatywnych fanów offroadu być może jest ona nawet zbyt odważna. Bo tak nie wyglądał jeszcze żaden Jeep. Już cherokee drugiej generacji z połowy lat osiemdziesiątych miał samonośne nadwozie. Ale kanciasta sylwetka i zawieszenie skrojone pod jazdę po wertepach a nie po gładkich drogach przez wiele lat wyróżniały ten model. Aż do ubiegłego roku, gdy pokazano cherokee piątej generacji.

Auto trafiło właśnie do Polski i już na pierwszy rzut oka widać, że zmiany były rewolucyjne. Opływowe nadwozie ze szpiczastą maską, podwójnymi reflektorami z przodu i charakterystyczną osłoną chłodnicy. Podzielono ją na siedem części - to ukłon w stronę tradycji Jeepa.

Jak wyjaśnia producent, podczas projektowania nowego Cherokee nacisk położono na właściwości aerodynamiczne z myślą o zmniejszeniu oporu powietrza i ograniczeniu zużycia paliwa. Do elementów poprawiających aerodynamikę należy opływowa linia nadwozia, którego kluczowym elementem jest właśnie wspomniana spadzista maska silnika.

Terenowa prostota zniknęła też z kabiny. Kokpit wyłożono miękkimi dla oka materiałami, a jego stylistyka cieszy oko. Do funkcjonalności i przestronności wnętrza nie mamy zastrzeżeń – z tyłu wygodnie usiądą nawet trzy osoby.

Bagażnik pomieści od 412 do 1267 l – zależnie od położenia tylnej kanapy, którą można składać i przesuwać.

Do wyboru są dwie odmiany fiatowskiego turbodiesla 2.0 multijet o mocy 140 i 170 KM oraz silnik benzynowy z magazynów Chryslera. To jednostka pentastar V6 3.2 o mocy 272 KM. Dwa mocniejsze motory oferowane są z nową skrzynią biegów. To automat aż o dziewięciu przełożeniach. Bez ingerencji kierowcy działa też system napędu na wszystkie koła. Po raz pierwszy w jeepie, gdy przyczepność jest wysoka, odłącza tył, co zmniejsza zużycie paliwa. Reduktor i blokady centralnego oraz tylnego dyferencjału są dostępne za dopłatą.

Jeździliśmy cherokee z silnikiem V6. Jednostka napędowa i skrzynia biegów działają bez zarzutu i sprawnie rozpędzają dwutonowe auto. Nowy jeep na asfalcie prowadzi się pewnie i wygodnie. Na nierównościach nie buja się jak poprzednik.



Rozstaw osi jeapa Cherokee SUV przekracza 2,7 m. Na nierównościach auto nie buja się jak jego poprzednik.

W terenie trzeba za to bardziej uważać, ale – co sprawdziliśmy – dla cherokee wyzwaniem nie jest ani strumień o głębokości pół metra ani stromy podjazd gliniastą drogą.

OCENA

- **Plusy**
  Wysoki komfort jazdy
  Bogate wyposażenie
  Dobre prowadzenie na asfalcie
- **Minusy**
  Tylko jeden silnik benzynowy w ofercie
  Kontrowersyjny wygląd

Słowa uznania należą się nowej automatycznej skrzyni biegów, która poszczególne przełożenia przełącza w sposób niezauważalny zarówno na szosie, jak i w terenie. To samo dotyczy dźwięku silnika, który swoim stonowanym bulgotem przypomina pracę amerykańskich jednostek V8.

Ceny auta startują od 139900 za wersję ze słabszym dieslem. Mocniejszy kosztuje 169900 zł, a wersja V6 aż 199900 zł. Auto ma w standardzie w zasadzie wszystko, czego potrzeba kierowcy, poza nawigacją GPS.

Więcej informacji, zdjęć i wideo na www.regiomoto.pl

Autor zadań: HELLES

1. Wirówka z „ę”

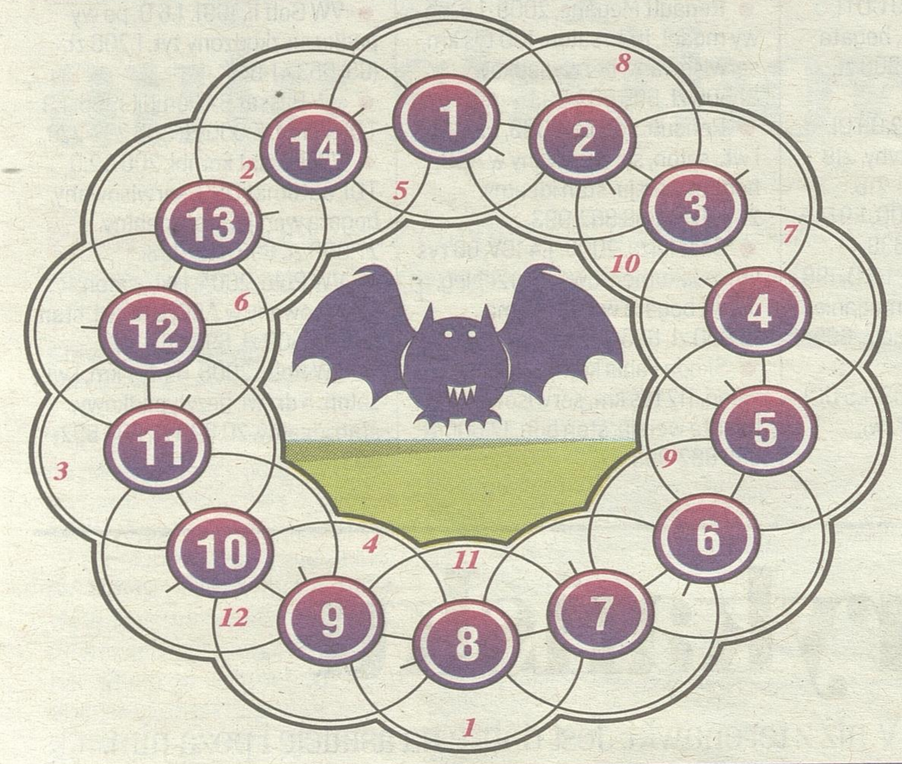

Wszystkie odgadywane wyrazy zawierają literę „Ę”. Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 12, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Dave`a Duncana.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) toń, a w przenośni – bogactwo uczuć, 2) dzika, przelotna gęś, bardzo wierna w stadle małżeńskim, 3) wałęsa się, 4) zakusy, skłonności, 5) bardzo twarde drewno, używane na beczki, parkiety i inne, 6) pisklę popielato-czarnego ptaka, 7) przepływa przez Golub-Dobrzyń, 8) ciasto pieczone na rożnie, 9) antonim zwycięstwa, 10) kil, 11) pociąg, chrapka, 12) napój popularny wśród ludności góralskiej, 13) szarfa, 14) człowiek bezmyślny.

2. Ukośnik podlaski

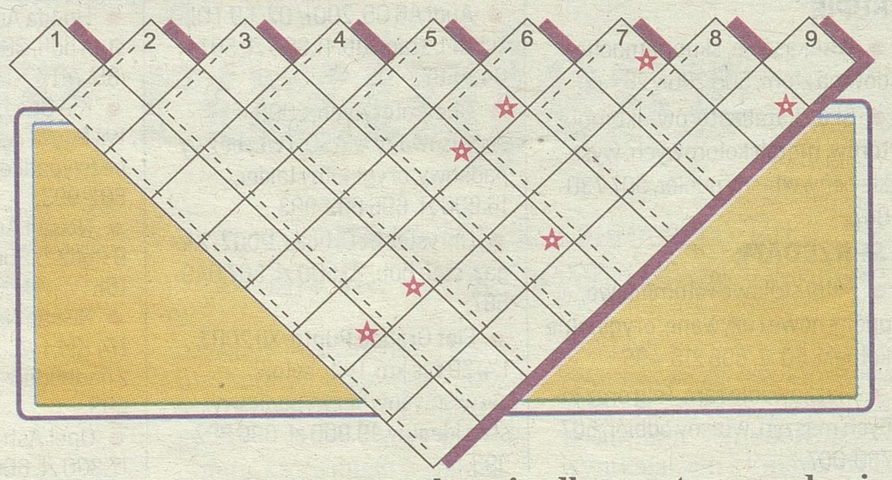

Litery w polach oznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł wiersza o muzyce autorstwa Wandy Chotomskiej.

WZDŁUŻ LINII:

2) cecha efektownego widowiska, 3) rodzaj umowy o świadczenie usług, 4) pierniczki jak buziaczki, 5) do czytania po obudzeniu się, 6) nazwa, 7) daje się przelewać, 8) cios.

PRAWOSKOŚNIE:

1) obrotność, przedsiębiorczość, 2) koszyków, wianków albo głupstw, 3) reżyser filmu „Anatomia miłości”, 4) powinien być dostępny w każdym sklepie, 5) do wykręcania się, 6) zakład przemysłowy z kamieniami, 7) rowek wycięty w łątce, 8) łódź Hayerdahla.

LEWOSKOŚNIE:

9) rośnie na palcu.

3. Krzyżówka panoramiczna

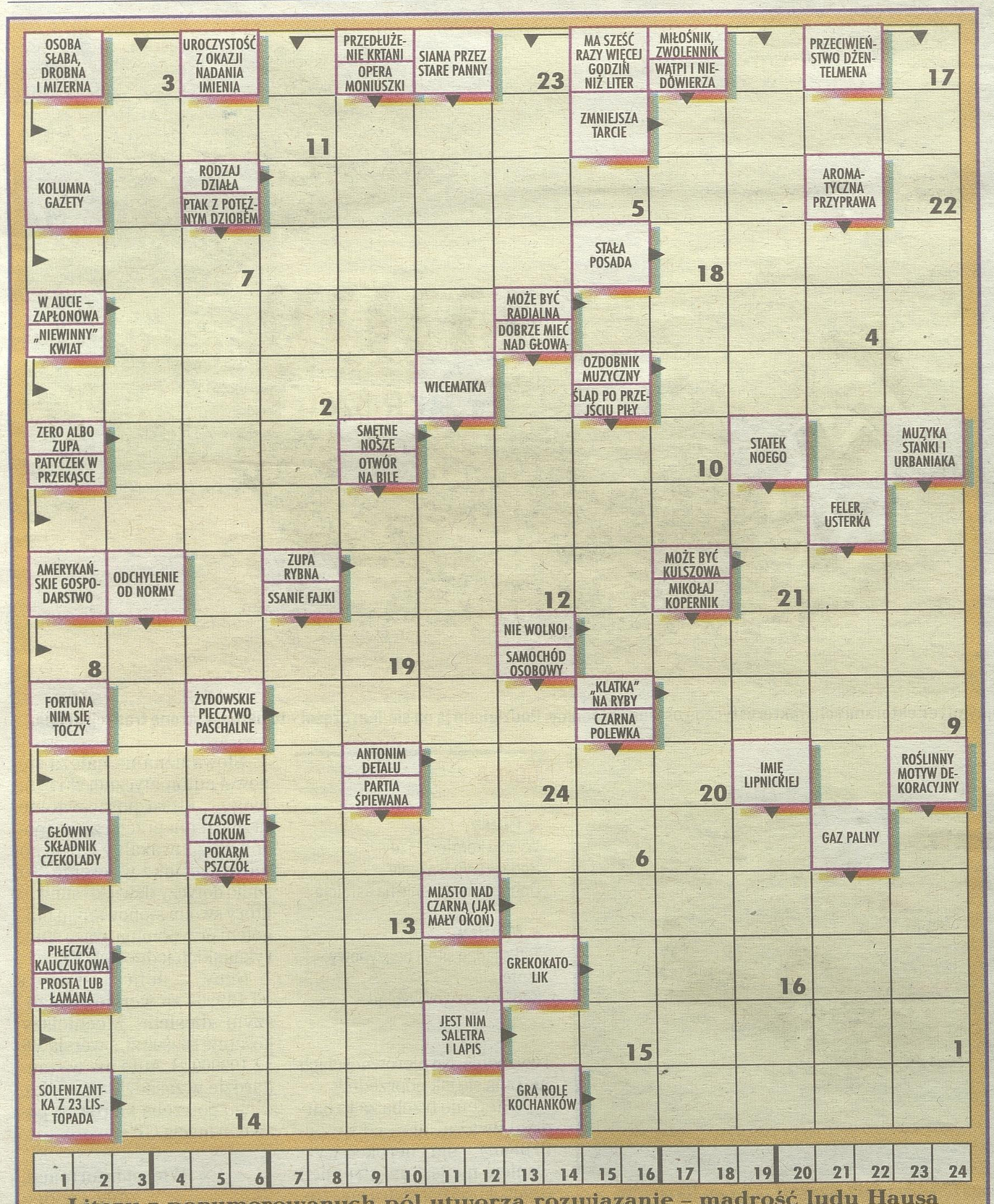

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – mądrość ludu Hausa

4. Wirówka sylabowa

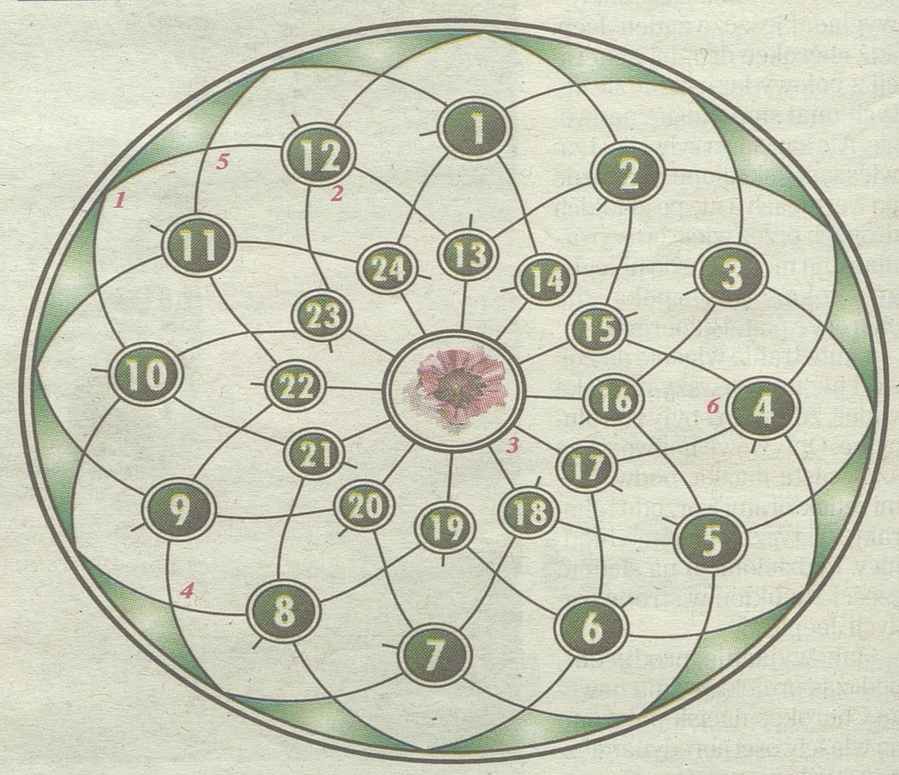

Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 6 utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) pułapką na muchy, 2) skąpiec, 3) Zbigniew, polski aktor teatralny i filmowy, 4) może być z jednym palcem, 5) protektor, obrońca, 6) powlekanie przedmiotów metalowych cienką warstwą srebrzystobiałego metalu odpornego na korozję, 7) krwi albo ruchu ulicznego, 8) loch więzienny, 9) cukier trzcinowy, 10) Stefek z wiersza Marii Konopnickiej, 11) kierowca tramwaju, 12) elektrofiltr lub wirówka, 13) przypiecek, 14) polski herb szlachecki, 15) taneczna albo w chowanego, 16) ciemna w rogu, 17) miasto nad Niemnem, 18) okresowe zmienianie sierści, 19) plątanie nici lub robienie intryg, 20) dekoracyjna tkanina ścienna, 21) wczesna odmiana marchwi, 22) kawałek czerwonej tkaniny używany podczas corridy, 23) pod nim polska Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki stoczyła pierwszą bitwę z Niemcami w 1943 r., 24) tkanina na płaszcze, wiatrówki itp.

Rozwiązania zadań

1. „Zaklęta wnęka”. 2. „Pianino”. 3. Nic nie przychodzi bez trudu. 4. Moralizatorka.

Drobne

Kierownik działu ogłoszeń
Magdalena Sienkiewicz:
msienkiewicz@wspolczesna.pl

Ogłoszenia drobne również w internecie:
www.wspolczesna.pl

Biuro ogłoszeń:
85/74-89-602 lub 85/74-89-603

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

BANK KWATER
FINANSE BIZNES
- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- motofinanse
- biura rachunkowe
- inne

GASTRONOMIA
HANDLOWE
AGD
RTV
- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- sport i rekreacja
- maszyny i urządzenia
- materiały budowlane
- tekstylia i odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

KOMUNIKATY
MATRYMONIALNE
MOTORYZACJA
- osobowe
- użytkowe
- zabytkowe
- uszkodzone
- motocykle
- ciężarowe, dostawcze
- busy, autobusy
- przyczepy, naczepy
- inne sprzedam
- inne kupię
- części, wyposażenie sprzedam
- części, wyposażenie kupię
- wypożyczalnie
- usługi
- inne

NAUKA
- szkoły
- kursy, szkolenia
- języki obce
- korepetycje
- inne

NIERUCHOMOŚCI
- mieszkania sprzedam
- mieszkania kupię
- mieszkania do wynajęcia
- mieszkania wynajmę
- mieszkania zamienię
- domy sprzedam
- domy do wynajęcia
- domy wynajmę
- domy zamienię
- lokale użytkowe sprzedam
- lokale użytkowe kupię
- lokale użytkowe do wynajęcia
- lokale użytkowe wynajmę
- lokale użytkowe zamienię
- działki, grunty sprzedam
- działki grunty kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne

PRACA
- zatrudnię
- szukam pracy
- inne

ROLNICZE
- maszyny rolnicze
- inne

RÓŻNE
TOWARZYSKIE
TURYSTYKA
- wycieczki
- obozy i kolonie
- inne
- noclegi - apartamenty
- noclegi - hotele
- noclegi - pensjonaty
- noclegi - pokoje gościnne
- noclegi - domki letniskowe
- noclegi - pola kampingowe

USŁUGI
- AGD RTV FOTO
- budowlano-remontowe
- instalacyjne
- biurowo-projektowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- transportowe
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

ZDROWIE
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia
- stomatologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

ZWIERZĘTA, ROŚLINY, OGRODY
ŻYCZENIA, PODZIĘKOWANIA

finanse biznes

kredyty, pożyczki

ALE szybka gotówka nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident S.A.: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)

KREDYTY. Chwilówki. Bez BIK. Ponad 20 firm. Nie czekaj oferta ważna do 27 czerwca. Zadzwoń teraz: 324-207-309

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304

handlowe

materiały budowlane

DESKA calówka, krokwie, łaty, kontrłaty, szalówka -tanio, transport. 502-629-023, 502-629-024

inne

BRZOZĘ, olchę, dąb, las -kupię 501-179-456.

KUPIĘ: brzoza, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

KUPIĘ drewno papierówka 728-998-381.

matrymonialne

BIURO „Mariaż" 604-167-379, (85)675-13-15

motoryzacja

osobowe

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

ciężarowe, dostawcze

LUBLIN 3 Igloocar 2,5 Turbo z izotermą, 1999, I właściciel, bezwypadkowy, po generalnym remoncie silnika, 8000 zł sprzedam. Łapy, tel. 602640058

inne sprzedam

FORDA Transit i Fusion sprzeda syndyk. 730-995-603

inne kupię

ZŁOMOWANIE pojazdów. 85/8691431

części, wyposażenie sprzedam

OPONY felgi- Białystok ul. Jana Pawła II 79, tanio, tel. 694-82-63-90.

usługi

AUTOHOLOWANIE 24h busy, maszyny rolnicze, 502-56-78-04, 509-33-71-71, 85/74-33-881.

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907

nieruchomości

mieszkania - sprzedam

MIESZKANIA deweloperskie w nowej kamienicy od 3.300zł w Ełku przy ul.Słowackiego, tel.506-123-500

mieszkania - wynajmę

2 pok. Nowe Miasto. Nowe 515374429

lokale użytkowe - wynajmę

WSPÓLNOTA posiada do wynajęcia 2 lokale użytkowe przy ul. Grochowej 2 do dowolnej adaptacji, na IV piętrze o pow. użytkowej 34 m2 i 37 m2, tel. 691-591-906.

działki, grunty - sprzedam

CHOROSZCZ, budowlana, 1300m2, 115.000 PLN. 792-232-011,

działki, grunty - kupię

GRUNT 1-2 ha, tel. 509-434-012.

garaże

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, sprzedam, tel. (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, tel. 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

GARAŻE BLASZANE szybko tanio www.partnerstal.pl 798-710-329, 29/640-99-35, 23/683-41-80.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl

GARAŻE, blaszaki sprzedam- tanio, 505-126-033.

praca

zatrudnię

ABSOLWENTÓW mężczyzn inżynierii środowiska, marketingu do lat 25 na staż, tel. 602-344-179.

CIEŚLI, murarzy 790444748

STOLARZA z doświadczeniem okolice Knyszyna, 605-610-545.

SZWACZKI do szycia odzieży ochronnej. B-stok, Warszawska 59, 501-223-469.

rolnicze

maszyny rolnicze

NAPRAWY ciągników silników osi, tel. 607-607-679.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY 30szt-ZBOŻOWE RÓŻNE. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. B. NISKIE OPROCENT. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, TEL. 692-999-007.

inne

KUPIĘ bydło, maciory, knury. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 509-117-107.

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe używane sprzedam, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

JAŁÓWKIĘ cielną sprzedam, 87/6413186

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45

KUPIĘ bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 511-225-948, 888-802-792.

OFERUJĘ łąkę do skoszenia 608 316 466

ROL-MIX oferuje do sprzedaży jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, 61/437-75-27.

SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-02-02-03, 606-98-98-87, 606-49-38-93.

SKUP tuczników. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 668-664-790, 86/215-11-15 wew. 24.

WAPNO nawozowe 290zł/tona. 604590996,

ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.

5HA orna gm. Łomża 33zł za 1 ha. 604-128-382

różne

AUTA na złom, odbiorę. 508-127-829

KUPIĘ sosnę, świerk, brzozę olchę dąb 608713032,

turystyka

noclegi - pokoje gościnne

DZIWNÓW wczasy morze 50m 913813052.

MORZE Mielno 690-913-913

usługi

agd rtv foto

NAPRAWA LCD I RTV 602-120-966, 85/6617-631

budowlano-remontowe

ANBET Grajewo, obory, szamba, dachy, elektryka, wykończenia. 663-481-621.

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! 604-590-996,

DACHY, więźby, krycie, 509-524-707.

ELEWACJE, docieplenia poddaszy, szpachlowanie, łazienki, Suwałki, ok., tel. 510-412-369.

KLINKIER, ogrodzenia, tel. 609-885-058.

KOWALSTWO, balustrady, inne 85/7419-656

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat, 516-321-649

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok., 501-564-471.

MALOWANIE dachów Alpin-Dach, tel. 664-367-003.

MALOWANIE, szpachlowanie -szybko, 732-699-187.

OBORY, silosy, szalunki. 600-506-507.

OGRODZENIA klinkierowe- solidnie, 600-220-366.,

POLBRUK- solidnie, tel. 607-680-645.

POLBRUK- tanio, solidnie, 506-920-373

POLBRUK, odwodnienia, trawniki- tanio, solidnie. 507-569-350.

POSADZKI agregatem tel. 604-400-174

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592

TYNKI agregatem. Suwałki, ok., 510-412-369.

TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.

instalacyjne

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

PIECE co na zamówienie do 200 KW, 728-473-871

SZAMBA kompleksowo 4-12m3, 664-046-312.

montażowe

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

ogrodnicze

OGRODY, Nawodnienia, 503-334-209.

stolarskie

MEBLE kuchenne. Gratis projekt i wycena u klienta, tel. 604-417-820.

RENOWACJA mebli skórzanych- wkładów, ul. Dojlidy Fabryczne 18.

transportowe

BELGIA Holandia Niemcy -sobota. 606-379-966

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

LONDYN -osoby, paczki pod adres, 530-048-854

POLSKA, BUS do Niemiec i Holandii, wyjazdy- wtorki, piątki, 882-772-494.

inne

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

SMSowo
KOMFORTowo
ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie:

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer: 7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe. 91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Motoryzacja/Kupię
04 Motoryzacja/Sprzedam
05 Motoryzacja/Części
06 Motoryzacja/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/ Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/ Do wynajęcia
11 Nieruchomości/ Wynajmę
12 Nieruchomości/ Zamienię
13 Handlowe
14 Rolnicze/ Maszyny rolnicze
15 Rolnicze/Inne
16 Różne
17 Turystyka
18 Usługi
19 Zdrowie
20 Finanse Biznes

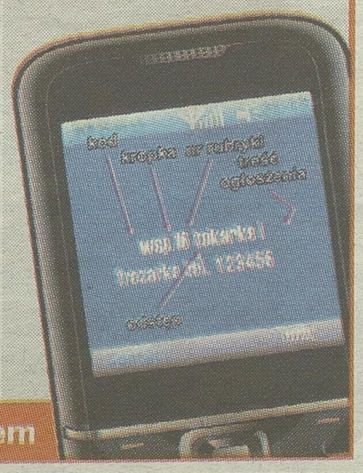

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

WWW.WSPOLCZESNA.PL

Biuro Ogłoszeń:

czynne: poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 17.00

Tel: 85/74-89-602
lub 74-89-603
e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Pierwszy tydzień minie na testowaniu graczy

Piłka nożna. Wigry Suwałki zaczęły przygotowania od badań wydolnościowych, w których uczestniczyło 18 graczy, wśród nich trzej sprawdzani przez beniaminka I ligi młodzieżowcy

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl



FOT. WOJCIECH DRAŻBA

Dobrych humorów po urlopach nie psuło piłkarzom nawet pobieranie krwi do badań wydolności

Na zapleczu ekstraklasy w każdym zespole będzie musiał występować przynajmniej jeden piłkarzy urodzony w 1994 r. lub później. Trener Zbigniew Kaczmarek od dzisiaj będzie przyglądał się 19-letnim Wojciechowi Koszczukowi z Warmii Grajewo i Maciejowi Wasilewskiemu z SMS Łódź oraz o rok od nich starszemu Bartoszowi Bielowi, który w minionym sezonie rozegrał 23 mecze w pierwszoligowej Puszczy Niepołomice.

– Pochodzący z Suwałk Wasilewski i Biel mają za sobą występy chyba we wszystkich juniorskich reprezentacjach kraju, a Koszczuk wyróżniał się na trzecioligowych boiskach – mówi szkoleniowiec Wigier. – W drugiej połowie tygodnia spodziewam się zaś przyjazdu czterech-pięciu doświadczonych zawodników, głównie napastników i obrońców. Przydatność testowanych ocenię w tę sobotę podczas gry wewnętrznej.

Z zespołu, który wywalczył awans odeszło ostatecznie pięciu, a nie sześciu zawodników. Szkoleniowiec postanowił, że da jednak szansę Mateuszowi Romachowowi, którego wiosną nękały kontuzje. Kadra Wigier liczy dziś 20 graczy. Nie wiadomo jeszcze o losach Tomasza Porębskiego, ale jest już przesądzone, że w Suwałkach na kolejny sezon pozostaną dwaj inni wypożyczeni z Jagiellonii Białystok Mateusz Żebrowski i Karol Mackiewicz. Chorych jagiellończyków zabrakło na wczorajszych badaniach, podobnie jak Daniela Michałowskiego, Dawida Makaradze i Adriana Karankiewicza.

– Na nazwiska jeszcze za wcześnie, ale zamierzamy wzmocnić drużynę w każdej formacji – opowiada Jacek Zieliński, dyrektor sportowy suwalskiego klubu. – Chcemy już w komplecie 2 lipca przystąpić do meczu kontrolnego z Pogonią Siedlce.

Kolejnymi sparingpartnerami Wigier będą Rubin II Kazań, Jagiellonia, Stomil Olsztyn, ŁKS 1926 Łomża i Sokół Ostróda. Z dwoma ostatnimi biało-niebiescy zmierzą się dzień po zaplanowanych na 19 i 26 lipca meczach Pucharu Polski.

Trudny los Zawiszy. Inni trafili słabeuszy

Piłka nożna.
Irlandzki Saint Patrick's Athletic będzie rywalem Legii Warszawa w drugiej rundzie kwalifikacji piłkarskiej Ligi Mistrzów. Losowanie odbyło się w poniedziałek w siedzibie UEFA w szwajcarskim Nyonie.

Piłkarze i kibice Legii nie mogą narzekać. Po podziale na grupy, dokonanym przez UEFA, mistrz Polski mógł trafić na teoretycznie groźniejszego przeciwnika, np. norweski Stroemsgodset IF czy Żalgiris Wilno, który przed rokiem z Ligi Europejskiej wyeliminował Lecha Poznań.

„Kolejorz" w II rundzie kwalifikacji LE spotka się z islandzką drużyną Fram Reykjavik lub estońskim zespołem JK Nomme Kalju.

– Są w rytmie meczowym i wszystko wskazuje na to, że obecnie to jedyne zagrożenie dla nas – mówi wiceprezes wicemistrza Polski Piotr Rutkowski.

Ruch Chorzów w drugiej rundzie kwalifikacji LE zagra z FC Vaduz z Liechtensteinu bądź College Europa AFC z Gibraltaru. Nierozstawiony Zawisza Bydgoszcz trafił najgorzej. SV Zulte Waregem to czwarta drużyna ostatniego sezonu belgijskiej ekstraklasy i finalista krajowego pucharu.

2. runda eliminacji Ligi Mistrzów (15/16 i 22/23 lipca): Legia Warszawa (Polska) – Saint Patrick's Athletic (Irlandia)
2. runda eliminacji Ligi Europy (17 i 24 lipca): Ruch Chorzów – FC Vaduz/College Europa AFC; SV Zulte Waregem – Zawisza Bydgoszcz; Fram Reykjavik/JK Nomme Kalju – Lech Poznań. **(PAP, miłk)**

Porażka Kani w debiucie

Paula Kania przegrała z rozstawioną z numerem drugim Chinką Na Li 5:7, 2:6 w pierwszej rundzie wielkoszlemowego turnieju na trawiastych kortach Wimbledonu. 21-letnia Polka w imprezie tej rangi debiutowała.

Kania w światowym rankingu zajmuje dopiero 175. miejsce, ale w pierwszym secie tej różnicy nie było widać na korcie. Polka prowadziła nawet 5:3. W drugiej partii przewaga Chinki była już wyraźniejsza.

Po długiej kontuzji na korty powróciła Białorusinka Wiktoria Azarenka. W pierwszym meczu pokonała Chorwatkę Mirjanę Lucic-Baroni 6:3, 7:5. Fani Azarenki czekają na odrodzenie swojej ulubienicy. Niespełna 25-letnia zawodniczka podczas styczniowego Australian Open walczyła nie tylko z rywalkami, ale i kontuzją stopy.

W marcu wystąpiła co prawda w Indian Wells, ale przegrała pierwszy pojedynek. **(PAP, opr. mark)**

Rogowski DEVELOPMENT
Mieszkanie dla Młodych

On chce własny pokój.
A my, trochę spokoju...

Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202,
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl



Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia
bogata infrastruktura
sieć komunikacji
tereny rekreacyjne



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia II

Portugalia na granicy cienia

Mundial – grupa G. W piątej minucie doliczonego czasu gry w meczu ze Stanami Zjednoczonymi piłkarze Portugalii uratowali nadzieje na awans. Główka Silvestre`a Varela dała drużynie trenera Paulo Bento remis 2:2.

Mariusz Klimaszewski, PAP
mklimaszewski@wspolczesna.pl



FOT. PAP

Załamany Cristiano Ronaldo wie, że Portugalia jest już jedną nogą poza mundialem w Brazylii

Amerykanie byli jedną nogą w 1/8 finału brazylijskiego mundialu. Chociaż stracili jako pierwsi bramkę (w 5 minucie strzelił ją Nani) to jednak w drugiej połowie odpowiedzieli dwoma golami. „Jankesi" prowadzili aż do piątej minuty doliczonego czasu gry. I wtedy po dośrodkowaniu Cristano Ronaldo Silvestre Varela strzałem z głowy przedłużył nadzieje Portugalczyków.

„To nie jest dobry wynik. Co prawda daje nam jeszcze teoretyczne szanse na awans, ale nasza sytuacja jest bardzo skomplikowana. Zaczęliśmy dobrze i szybko zdobyliśmy gola. Później gra była wyrównana. Mieliśmy jednak kłopoty z zablokowaniem ataków rywali ich prawą stroną. Straciliśmy dwie bramki, a rzutem na taśmę obroniliśmy remis i jeden punkt. Musimy postarać się pokonać Ghanę i czekać na to, czym ewentualne zwycięstwo będzie skutkować" – mówi szkoleniowiec Portugalii Paulo Bento.

Rozczarowany straceniem zwycięstwa w ostatniej akcji meczu był niemiecki trener reprezentacji Stanów Zjednoczonych Juergen Klinsmann. „Kiedy traci się zwycięstwo w ostatnich sekundach, rozgoryczenie i złość są zrozumiałe.

„Co tu dużo mówić. Jedną nogą już byliśmy za metą, ale zostaliśmy cofnięci".
Tim Howard
bramkarz reprezentacji USA

Zabrakło nam odrobiny szczęścia, by już dziś cieszyć się z awansu do 1/8 finału, ale moi chłopcy zagrali świetny mecz. Teraz czeka nas decydujące spotkanie z Niemcami. Rywale mniej podróżowali po Brazylii, w dodatku mają jeden dzień odpoczynku więcej. To jest jednak przywilej wielkich zespołów. Przed nami wielkie wyzwanie, ale podejmiemy je" – powiedział trener USA.

Media w Portugalii przypominają, że choć zespół Cristiano Ronaldo i kolegów nie stracił szans na awans do 1/8 finału, to wyjście z grupy jest możliwe tylko matematycznie. „Musimy wysoko wygrać z Ghaną i liczyć na zwycięstwo Niemców nad Amerykanami. To mało komfortowa sytuacja, kiedy zależy się od wyniku innych" – stwierdził dziennikarz radia „Antena1".

Niektóre uważają, że prowadzący w grupie G Niemcy i Amerykanie mogą próbować paktować ze sobą w sprawie wyniku ich czwartkowego pojedynku.

Dziennik „Diario de Noticias" wskazuje na niechlubną przeszłość Niemców w „dogadywaniu się" z innymi zespołami co do wspólnego wyjścia z grupy. Gazeta przypomina, że w 1982 r. RFN i Austria „zagrały dla siebie" i obie awansowały do kolejnej fazy turnieju. Lizboński dziennik wskazuje, że teraz porozumienie pomiędzy Amerykanami i Niemcami ułatwia osoba Juergena Klinsmanna, niemieckiego szkoleniowca USA, który w przeszłości był asystentem aktualnego trenera Niemiec Joachima Loewa.

Większość mediów wskazuje, że wyrównująca bramka Silvestre Vareli odwlekła jedynie wyeliminowanie Portugalii z mundialu. Media zgodnie twierdzą, że słabym punktem ekipy Portugalii był niski poziom gry jej kapitana. Wskazują, że choć Cristiano Ronaldo spisywał się w niedzielny wieczór zdecydowanie lepiej niż w meczu przeciwko Niemcom, to jego postawa nie odmieniła stylu gry zespołu.

USA – Portugalia 2:2 (0:1).
Bramki: 0:1 Nani 5, 1:1 Jermaine Jones 64, 2:1 Clint Dempsey 81, 2:2 Silvestre Varela 90+5.
USA: Howard – Johnson, Besler, Cameron, Beasley – Beckerman, Bradley, Jones, Zusi (90+1 Gonzalez), Bedoya (72 Yedlin) – Dempsey (87 Wondolowski).
Portugalia: Beto – Pereira, Costa, Alves, Almeida (46 Carvalho) – Veloso, Moutinho, Meireles (68 Varela) – Nani, Postiga (16 Eder), Ronaldo.
Żółta kartka: Jermaine Jones (USA).
Sędziował: Nestor Pitana (Argentyna). **Widzów** 40 123.

MUNDIALITKI

STĘSKNIONY MESSI Piłkarze Argentyny po drugim zwycięstwie w mistrzostwach świata i zapewnieniu sobie awansu do 1/8 finału mogli spędzić noc z rodzinami. Lionel Messi opublikował na portalu społecznościowym zdjęcie z synem, które podpisał: „Tak bardzo za tobą tęskniłem".
Do Messiego przyjechała żona z synem. Piłkarz na zdjęciu ubrany jest w reprezentacyjny dres, a urodzony 2 listopada 2012 roku syn Thiago, którego imię as Barcelony ma wytatuowane na łydce, w koszulkę „Albicelestes".
Kolejny powód do świętowania kapitan drużyny narodowej będzie miał we wtorek, kiedy wypadają jego 27. urodziny. Dzień później Argentyna meczem z Nigerią w Porto Alegre zakończy zmagania grupowe w mundialu.

TŁUMY NA TRYBUNACH Piłkarskie mistrzostwa świata w Brazylii cieszą się większą popularnością niż zorganizowane cztery lata temu w RPA. Każde z dotychczasowych 32 spotkań obejrzało na dwunastu stadionach średnio 50 913 sympatyków futbolu.
W RPA w każdym z 64 meczów na trybunach zasiadło średnio 49 670. Łącznie było tam 3 178 856 fanów.
Rekordowy pod względem publiczności, która zjawiła się na stadionach, był piłkarski mundial w 1994 roku w USA. Każdy mecz oglądało średnio 68 991 widzów. Największa była także łączna liczba kibiców we wszystkich spotkaniach - 3 587 538. Najmniej widzów średnio na jednym meczu zjawiło się w 1938 roku na turnieju we Francji - 20 898.

ZIELONY GOL Władze brazylijskiego stanu Bahia prowadzą akcję powiększania powierzchni lasów atlantyckich. Za każdą bramkę zdobytą na stadionie w Salvadorze w meczach piłkarskiego mundialu posadzonych zostaje 1111 drzewek. Dotychczas padło 18 goli, w tym jeden nieuznany. Inicjatywa pod nazwą „Gol Verde" ("Zielony gol") zakłada, że każdy gol oznacza zadrzewienie obszaru o wielkości boiska do piłki nożnej. **(PAP, opr. mark)**

W defensywę jak w masło

Mundial – grupa H.
Po raz pierwszy w historii afrykańska drużyna na mundialu zdobyła cztery bramki w jednym spotkaniu. Dzięki zwycięstwu nad Koreą Południową Algierczykom do awansu do 1/8 finału wystarczy remis w ostatnim meczu, z Rosją.

Już w 4. minucie w koreańskim polu karnym faulowany był Sofiane Feghouli, ale kolumbijski sędzia nie podyktował „jedenastki". Ten sam arbiter nie uznał dwóch prawidłowo zdobytych goli przez Meksykanów w spotkaniu z Kamerunem. Z mundialu wykluczono jednego z jego asystentów.

To nie zraziło „Lisów Pustyni". Algierczycy w pierwszej połowie wchodzili w defensywę Azjatów jak w masło i objęli prowadzenie 3:0. W drugiej części Koreańczycy zagrali ambitniej, ale też nie ustrzegli się błędów. Przegrali zupełnie zasłużenie.

– Wynik najlepiej pokazuje, że przyjęta przez nas strategia nie była dobra. Życzyłbym sobie, aby nasi obrońcy prezentowali stabilniejszą formę – powiedział Hong Myung-bo, trener Korei Południowej.

Korea Południowa – Algieria 2:4 (0:3). Bramki: 0:1 Islam Slimani 26, 0:2 Rafik Halliche 28, 0:3 Abdelmoumen Djabou 38, 1:3 Son Heung-min 50, 1:4 Yacine Brahimi 62, 2:4 Koo Ja-cheol 72.
Korea Południowa: Jung Sung-ryong – Lee Yong, Yoon Suk-young, Kim Young-gwon, Hong Jeong-ho – Ki Sung-yueng, Han Kook-young (78 Ji Dong-won), Lee Chung-yong (64 Lee Keun-ho), Son Heung-min, Koo Ja-cheol – Park Chu-young (57 Kim Shin-wook).
Algieria: Mbolhi – Bougherra (89 Belkalem), Halliche, Mesbah, Medjani, Mandi – Bentaleb, Feghouli, Brahimi (77 Lacen) – Slimani, Djabou (73 Ghilas).
Żółte kartki: Lee Yong, Han Kook-young (Korea Południowa), Bougherra (Algieria). **Sędziował:** Wilmar Roldan (Kolumbia). **Widzów:** 42732.
(PAP, mitk)

Strach zagląda Włochom w oczy

Mundial – grupy C i D
Po Hiszpanii i Anglii dziś może odpaść z mundialu kolejny faworyt z Europy. Włosi się spakują jeśli przegrają z Urugwajem.

Za negatywną przemianą „Azzurich", którzy po pokonaniu Anglików, ulegli Kostaryce, w opinii wielu ekspertów stoi ciężki brazylijski klimat. Włosi grali dotychczas w najbardziej niewdzięcznych miastach, jak Manaus i Recife. Z kolei „Urusów" odmienił powrót na boisko Luisa Suareza.

Jednak trener Włochów Cesare Prandelli zauważył, że równie ważny dla Urugwaju jest drugi z napastników – Edinson Cavani, niedawny król strzelców Serie A w barwach Napoli, a obecnie gracz Paris Saint Germain.

– Takiej pary piłkarzy nie dostrzegam w żadnej innej drużynie – podkreślił



FOT. PAP/EPA/KAMIL KRZACZYNSKI

Andrea Pirlo i jego koledzy muszą zatrzymać Urugwaj

Prandelli, a wtórował mu bramkarz i kapitan Gianluigi Buffon: „To niewiarygodny duet napastników".

Włosi drżą, by nie powtórzyła się sytuacja sprzed czterech lat, kiedy jako obrońcy tytułu nie wyszli grupy.

W drugim spotkaniu tej grupy pewni 1. miejsca Kostarykańczycy zagrają z Anglią. Żaden wynik nie poprawi 4. pozycji w grupie D „Lwów Albionu". Oba spotkania zaczną się o godz. 18.

Nieco bardziej skomplikowana jest sytuacja w grupie C. Pewna awansu do 1/8 finału jest Kolumbia. Wybrzeżu Kości Słoniowej wystarczy remis z Grecją. Z kolei reprezentacja „Hellady" musi ten mecz wygrać. Wówczas promuje ją remis lub porażka Japonii w spotkaniu z Kolumbijczykami. Co ciekawe również tylko wygrana Greków daje szanse Azjatom. Wówczas, o ile Japończycy pokonaliby Kolumbię, mają duże szanse wyprzedzić podopiecznych Fernando Santosa różnicą bramek. Każdy inny układ wyników eliminuje zespół z Kraju Kwitnącej Wiśni z mundialu.
(mitk, PAP)

LOTTO

Losowania z 22 czerwca

Kaskada
2, 5, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 21, 22, 24

Multi Multi (godz. 14)
4, 5, 8, 12, 19, 31, 32, 33, 34, 35, 42, 51, 52, 54, 61, 62, 65, 69, 75, 78
Plus: 52

Multi Multi (21.40)
4, 6, 7, 8, 13, 14, 21, 24, 27, 29, 38, 42, 48, 50, 51, 58, 59, 60, 62, 64
Plus: 60.

SPORT

Litwin Povilas Leimonas został nowym piłkarzem Jagiellonii. Urodzony w Mariampolu pomocnik związał się z białostockim klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia o kolejny.



MUNDIAL 2014

GRUPA H

● Po zwycięstwie piłkarskiej reprezentacji Belgii z Rosją 1:0 królowa Matylda złożyła gratulacje niewłaściwemu zawodnikowi. Zamiast Divockovi Origiemu uścisnęła dłoń Romelu Lukaku.
„Brawo, dzięki pańskiej bramce wygraliśmy, nieprawdaż" – powiedziała małżonka króla Belgów Filipa, ściskając rękę Lukaku. Ten



FOT. PAP

uśmiechnął się i palcem pokazał kolegę, który pokonał bramkarza Igora Akinfiejewa w 88. minucie meczu.
Lukaku grał przez 57 minut, zanim zmienił go 19-letni Origi, którego jeszcze niedawno nie znali koledzy z reprezentacji.
Dzięki trzem punktom zdobytym w meczu z Rosją, Belgia dołączyła do Holandii, Chile, Kolumbii, Kostaryki i Argentyny, które wcześniej wywalczyły awans do następnej fazy turnieju. Poddani króla Filipa w swoim pierwszym meczu mundialu zwyciężyli Algierię 2:1. 26 czerwca rozegrają ostatni mecz w grupie H z Koreą Południową.

HISTORIA

● Amerykanin Jermaine Jones w niedzielnym meczu z Portugalią (2:2) w Manaus zdobył bramkę numer 2300 w historii piłkarskich mistrzostw świata. Łącznie w mundialach padło dotychczas 2302 gole. Na liście „okrągłych" trafień znajduje się jedna bramka samobójcza - w mundialu we Francji w 1998 roku 1600. gola zdobył Pierre Issa z RPA, który pokonał własnego bramkarza w meczu z drużyną gospodarzy. **(PAP, mark)**

„Pomarańczowi" nie chcieli kalkulować i dali pokaz siły

Mundial - grupa B. Holendrzy, wicemistrzowie świata, skończyli pierwszą fazę turnieju z kompletem zwycięstw odprawiając z kwitkiem reprezentację Chile. Hiszpanie, obrońcy tytułu, żegnają się z Brazylią z honorem.

Miłosz Karbowski, Mariusz Klimaszewski
sport@wspolczesna.pl

Stawką meczu „Pomarańczowych" z Chile było pierwsze miejsce w grupie B. To z kolei miało pozwolić na uniknięcie konfrontacji z Brazylią w 1/8 finału (mecze grupy A były zaplanowane na wczoraj, na godz. 22.). Holendrom wystarczał remis, ale się tym nie zadowolili.

Oklaski od van Persiego

Mimo braku pauzującego za kartki Robina van Persiego, podopieczni Luisa van Gaala byli groźniejsi od Chilijczyków. Choć zespół z Ameryki Południowej częściej posiadał piłkę, to pod bramką Claudio Bravo dochodziło do ciekawszych sytuacji.

Długo utrzymywał się jednak wynik 0:0. Przełomową akcję Holendrzy przeprowadzili w 77. minucie. Dośrodkowanie w pole karne wspaniałą główką wykończył Leroy Fer, wpuszczony zaledwie 120 sekund wcześniej na boisko.



FOT. PAP/EPA

Leroy Fer strzela pierwszego gola dla Holandii w ostatnim meczu grupowym z Chile. „Pomarańczowi" wygrali 2:0.

„Przegraliśmy mundial z powodów sportowych. Być może zdecydował o tym jakiś aspekt przygotowania o fizycznego lub taktycznego"

Vicente del Bosque
trener Hiszpanii

Zespół Chile rzucił się do desperackich ataków. Efektem były kontry „Pomarańczowych". W drugiej minucie doliczonego czasu gry Holandia przeprowadziła perfekcyjny, szybki atak. Po podaniu Arjena Robbena, Memphisowi Depay'owi zostało tylko dostawić nogę, a van Persiemu złożyć ręce do oklasków. Snajper, obserwujący mecz z trybun, z uznaniem kiwał głową po znakomitej akcji kolegów.

Trzy gole na otarcie łez

Hiszpanie bez problemów uporali się z Australijczykami. Po drużynie „Kangurów" widać było brak Tima Cahilla oraz zmęczenie. Nic dziwnego, Australijczycy w poprzednim meczu przeciwko Holendrom (2:3) przebiegli w sumie 121 kilometrów – najwięcej ze wszystkich ekip mundialu.

W drużynie Hiszpanii zagrali ci, na których wcześniej Vicente del Bosque nie postawił: David Villa, Juanfran, Santi Cazorla czy Fernando Torres. Oni oraz świetnie podający Andres Iniesta byli autorami pewnego zwycięstwa 3:0.

Holandia – Chile 2:0 (0:0). Bramki: 1:0 Leroy Fer 77, 2:0 Memphis Depay 90+2.
Holandia: Cillessen – Vlaar, de Vrij, Blind, Janmaat – de Jong, Wijnaldum, Robben, Sneijder (75 Fer) – Lens (69 Depay), Kuyt (89 Kongolo).
Chile: Bravo – Isla, Medel, Jara, Mena – Aranguiz, Diaz, Silva (70 Valdivia), Gutierrez (46 Beausejour) – Sanchez, Vargas (81 Pinilla).
Żółte kartki: Blind (Holandia), Silva (Chile).
Sędziował: Bakary Gassama (Gambia). **Widzów:** 62996.
Australia – Hiszpania 0:3 (0:1). Bramki: 0:1 David Villa 36, 0:2 Fernando Torres 69, 0:3 Juan Mata 82.
Australia: Ryan – Spiranovic, Wilkinson, Davidson, McGowan – Bozanic (72 Bresciano), Jedinak, McKay – Oar (61 Troisi), Leckie, Taggart (46 Halloran).
Hiszpania: Reina – Juanfran, Albiol, Ramos, Alba – Xabi Alonso (83 Silva), Iniesta, Koke, Cazorla (68 Fabregas) – Villa (57 Mata), Torres.
Żółte kartki: Spiranovic, Jedinak (Australia), Ramos (Hiszpania). **Sędziował:** Nawaf Shukralla (Bahrajn). **Widzów:** 39 375.

GOL SAMOBÓJCZY

● **RZĄD CHILIJSKI** postanowił wzmocnić siły policyjne na ulicach stolicy Santiago de Chile w trakcie meczu z Holandią. Podczas spotkania Chile – Hiszpania (2:0) na ulicach Santiago tysiące kibiców świętowały sukces rodaków, ale nie obeszło się bez zamieszek. W stolicy zniszczonych zostało około 500 miejskich autobusów, a 40 kierowców doznało obrażeń. Zachowanie fanów minister transportu Andres Gomez-Lobos określił jako „gol samobójczy.

WYNIKI I TABELE

GRUPA A
Brazylia – Chorwacja 3:1 (1:1), Meksyk – Kamerun 1:0 (0:0), Brazylia – Meksyk 0:0, Kamerun – Chorwacja 0:4 (0:1)

1. Brazylia	2	4	3:1
2. Meksyk	2	4	1:0
3. Chorwacja	2	3	5:3
4. Kamerun	2	0	0:5

GRUPA B
Hiszpania – Holandia 1:5 (1:1), Chile – Australia 3:1 (2:1), Australia –Holandia 2:3 (1:1), Hiszpania – Chile 0:2 (0:1), Hiszpania – Australia 3:0 (1:0), Holandia – Chile 2:0 (0:0).

1. Holandia	3	9	10:3
2. Chile	3	6	5:3
3. Hiszpania	3	3	4:7
4. Australia	3	0	3:9

AWANS: HOLANDIA, CHILE

GRUPA C
Kolumbia – Grecja 3:0 (1:0), WKS – Japonia 2:1 (0:1), Kolumbia – WKS 2:1 (0:0), Japonia – Grecja 0:0

1. Kolumbia	2	6	5:1
2. WKS	2	3	3:2
3. Japonia	2	1	1:2
4. Grecja	2	1	0:3

Dziś godz. 22: Japonia – Kolumbia, Grecja – WKS.

GRUPA D
Urugwaj – Kostaryka 1:3 (1:0), Anglia – Włochy 1:2 (1:1), Urugwaj – Anglia 2:1 (1:0), Włochy – Kostaryka 0:1 (0:1)

1. Kostaryka	2	6	4:1
2. Włochy	2	3	2:2
3. Urugwaj	2	3	3:4
4. Anglia	2	0	2:4

Dziś godz. 18: Włochy – Urugwaj, Kostaryka – Anglia.

GRUPA E
Szwajcaria – Ekwador 2:1 (0:1), Francja – Honduras 3:0 (1:0), Francja – Szwajcaria 5:2 (3:0), Honduras – Ekwador 1:2 (1:1)

1. Francja	2	6	8:2
3. Ekwador	2	3	3:3
2. Szwajcaria	2	3	4:6
4. Honduras	2	0	1:5

GRUPA F
Argentyna – BiH 2:1 (1:0), Iran – Nigeria 0:0, Nigeria – BiH 1:0 (1:0), Argentyna – Iran 1:0 (0:0),

1. Argentyna	2	6	3:1
2. Nigeria	2	4	1:0
3. Iran	2	1	0:1
4. BiH	2	0	1:3

GRUPA G
Niemcy – Portugalia 4:0 (3:0), Ghana – USA 1:2 (0:1), Niemcy – Ghana 2:2 (0:0), Portugalia – USA 2:2 (1:0)

1. Niemcy	2	4	6:2
2. USA	2	4	4:3
3. Ghana	2	1	3:4
4. Portugalia	2	1	2:6

GRUPA H
Belgia – Algieria 2:1 (0:1), Rosja – Korea Płd. 1:1 (0:0), Belgia – Rosja 1:0 (0:0), Algieria – Korea Pd. 4:2 (3:0)

1. Belgia	2	6	3:1
2. Algieria	2	3	5:4
3. Rosja	2	1	1:2
4. Korea Płd.	2	1	3:5